

**Albin Głowacki**

Lódź

## **Proces nacjonalizacji gospodarki na zaanektowanych ziemiach wschodnich II RP (1939–1941)**

Polityczno–wojskowym celem niespodziewanego uderzenia Armii Czerwonej 17 IX 1939 r. na terytorium II Rzeczypospolitej było złamanie oporu sił polskich, opanowanie i zaanektowanie jej wschodniego obszaru — do linii ustalonej w sierpniowym pakcie Ribbentrop–Mołotow, zburzenie „pańsko–burżuazyjnej władzy” oraz ustanowienie tam „nowego ładu” ustrojowego.

Ewidentny, uznany za wręcz sensacyjny, współdziałanie Sowieców w agresji hitlerowskiej przeciwko Polsce okazał się dla nich bardzo kłopotliwy i niewygodny politycznie. Dlatego prowadzona z rozmachem ich ówczesna akcja propagandowa obłudnie „usprawiedliwiała” tę napaść koniecznością ochrony życia i mienia (przed sojusznikiem?!) „pozostawionej własnemu losowi” „pokrewnej ludności” pochodzenia ukraińskiego i białoruskiego. Czas pokazał niebawem, że największe zainteresowanie Sowieców dotyczyło jednak mienia innych narodowości...

Z dostępnej dziś dokumentacji źródłowej wiadomo, że nową rzeczywistość na wschodnich ziemiach II RP kreowano wtedy ściśle według planu powstałego na Kremlu. Jego istota sprowadzała się do aneksji i szybkiej unifikacji okupowanego obszaru z terytorium ZSRR. Zaplanowane w Moskwie fakty i procesy tworzyli w terenie wojskowi oraz oddelegowani w tym celu ze wschodu funkcjonariusze partii komunistycznej i NKWD. Dokonywane odgórnie z ich inicjatywy i pod ich kontrolą radykalne zmiany społeczno–gospodarczo–polityczne usiłowano na użytek zewnętrzny przedstawiać jako wynikające z „woli ludu” okupowanego terytorium i rzekomo przezeń usankcjonowane. To, że było jednak inaczej, dobitnie widać m.in. na przykładzie zawłaszczenia przez państwo radzieckie tej części potencjału gospodarczego Polski, która znalazła się pod okupacją Sowieców.

Jeszcze przed rozpoczęciem agresji, bo w dyrektywie z 15 IX 1939 r. ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRR Ławrientija Berii dla grup operacyjnych NKWD, które miały przesuwając się za Armią Czerwoną i współtworzyć w zajętych przez nią miastach na wschodnich ziemiach II RP okupacyjne zarządy tymczasowe, znalazło się m.in. polecenie natychmiastowego przejmowania tam (bez zasięgania opinii „ludu”!) obiektów łączności, banków, urzędów skarbowych oraz składów państwowych i publicznych z wartościowymi rzeczami<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> „Zachodnia Białoruś” 17 IX 1939–22 VI 1941. Wydarzenia i losy ludzkie, t. I, Rok 1939, Warszawa 1998, s. 71–72.

Natomiast już w dyrektywie nr 01 z 16 IX 1939 r. Rady Wojennej Frontu Białoruskiego<sup>2</sup> (a zapewne także Ukraińskiego) przewidziano zadania konstytucyjnej rangi dla jeszcze przecieży w ogóle nie istniejących Zgromadzeń Ludowych (Narodowych): Białoruskiego, Polskiego (z „wyborów” do którego jednak szybko zrezygnowano) i Ukraińskiego. Owe „przedstawicielstwa” powinny były mianowicie m.in. ogłosić nacjonalizację banków i wielkiego przemysłu oraz zatwierdzić zajęcie przez chłopstwo ziemi obszarniczej. W tymże dokumencie znamieny okazał się zakaz nawoływania przez czerwonoarmistów do tworzenia kołchozów i zakaz ich organizowania.

Wraz z powstaniem w miastach zarządów tymczasowych, co miało miejsce niebawem po wkroczeniu tam Armii Czerwonej, podejmowano kroki w celu uruchomienia przedsiębiorstw, kolei, elektrowni i instytucji komunalnych. Pod kierownictwem zarządów tymczasowych Gwardia Robotnicza i Milicja Ludowa wraz z żołnierzami Armii Czerwonej „pod ochronę” wzięły „całe narodowe dobro”. Równocześnie na wsi powstawały komitety chłopskie, które przejmowały ziemię i majątek odebrane (rozgrabione) obszarnikom, a następnie rozdzielały je pośród biednego chłopstwa i bezrolnych<sup>3</sup>.

W takiej atmosferze „rewolucyjnego entuzjazmu” trwały przygotowania do „wyborów” deputowanych do Zgromadzeń Ludowych Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi. Wśród zatwierdzonych przez władze komunistycznej partii bolszewików haseł na potrzeby tej kampanii propagandowej znalazły się i takie, które zawierały żądania nacjonalizacji banków oraz wielkiego przemysłu i przekazania ich ludowi pracującemu<sup>4</sup>.

O tym, co, jak i kiedy powinno było się zmienić w ustroju politycznym i gospodarce na zajętych ziemiach wschodnich II RP, arbitralnie zadecydowały władze partii bolszewickiej. Dnia 1 X 1939 r. Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) rozpatrzyło odpowiedni pakiet spraw i zatwierdziło szczegółowy scenariusz działań w tej kwestii<sup>5</sup>. Właśnie dopiero wtedy podjęło ono formalnie decyzję m.in. o zwołaniu na 26 X 1939 r. zgromadzeń ludowych: Ukraińskiego we Lwowie i Białoruskiego w Białymstoku oraz o terminie wyborów do nich (22 X). Jest interesujące, że przecieży kwestie te były już wcześniej rozstrzygnięte w rozkazach wyruszającej przeciwko Polsce Armii Czerwonej. Zadaniem wspomnianych „przedstawicielstw” było m.in. „zadecydować” o zatwierdzeniu przejęcia przez komitety chłopskie ziem obszarniczych oraz o nacjonalizacji banków i wielkiego przemysłu. W sprawach tych oba zgromadzenia powinny były uchwalić odpowiednie deklaracje. Teksty owych dokumentów polecono przygotować republikańskim instancjom partyjnym Ukrainy i Białorusi. One też następnie ustaliły drobiazgowo porządek i przebieg obrad zarówno w aspekcie organizacyjnym, jak i personalnym. One wreszcie przydzieliły deputowanym role do odegrania w dokładnie zaplanowanym spektaklu, by nie przydarzyło się nic niespodziewanego, by dobrze wyrażona została... „wola ludu”<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> *Okupacja sowiecka (1939–1941) w świetle tajnych dokumentów. Obywatele polscy na kresach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką w latach 1939–1941. Wybór źródeł*, wybór, opracowanie, wstęp K. Jasiewicz, T. Strzembosz, M. Wierzbicki, Warszawa 1996, s. 49.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 50–55.

<sup>4</sup> Centralny derżawnyj historycznyj archiw Ukrainy, Lwiw, sygn. 859–1–7, k. 6–8.

<sup>5</sup> *Rossijskij gosudarstwennyj archiw socjalno-politiceskoj istorii*, Moskwa (dalej: RGASPI), sygn. 17–3–1014, k. 57–61.

<sup>6</sup> Obszernie na ten temat na podstawie materiałów archiwalnych pisze M. Gnatowski, *Zgromadzenie Ludowe Zachodniej Białorusi. Fakty, oceny, dokumenty*, Białystok 2001, s. 158 i nast.

Białoruska instancja partii komunistycznej już 14 X 1939 r. miała przygotowane spisy przedsiębiorstw przewidzianych do nacjonalizacji<sup>7</sup>, a jej szef Pantelejmon Ponomarienko, wykonując polecenia Moskwy, poinformował następnego dnia sekretarza KC WKP(b), Andrieja Żdanowa, o białoruskich założeniach nacjonalizacji przemysłu<sup>8</sup>. Przewidywały one przejęcie przez państwo głównych gałęzi gospodarki zaanektowanego obszaru, czyli przedsiębiorstw całego przemysłu drzewnego (w tym wszystkich tartaków mechanicznych), garbarskich, włókienniczych (tych zatrudniających 40 i więcej robotników), budowlanych, spożywczych, wszystkich komunalnych elektrowni, drukarni, zakładów kartograficznych, młynów o mocy powyżej 100 koni parowych. W każdym przedsiębiorstwie podlegającym nacjonalizacji zarządy tymczasowe miast miały powołać trzy–pięcioosobową komisję w celu zewidencjonowania przejmowanego majątku, sprawdzenia stanu finansowego i przekazania przedsiębiorstwa dyrektorowi wskazanemu przez nowe władze miasta.

Owa praca inwentaryzacyjno–konceptyjna trwała na szczytach władzy politycznej w okresie, kiedy w terenie równolegle prowadzono intensywną kampanię propagandową przed „wyborami” do zgromadzeń ludowych. Organizatorzy zadbali o to, by na spotkaniach z „wyborcami” wypowiedzi „dyskutantów” zawierały „polecenia dla delegatów” i „żądania” ustanowienia władzy radzieckiej, przyłączenia do ZSRR, nacjonalizacji banków i wielkich przedsiębiorstw oraz zatwierdzenia przekazania ziemi obszarnej komitetom włościńskim. Nic więc dziwnego, że w zachowanych rozmaitych „posłaniach”, np. od komitetów chłopskich do Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi, odnaleźć można echo tych spotkań, czyli właśnie żądania nacjonalizacji fabryk, zakładów pracy, banków i wszystkich dużych przedsiębiorstw, a także rozdzielenia między pracujących chłopów<sup>9</sup> ziemi obszarnej<sup>10</sup>.

Również w tej samej tonacji przygotowywane były w Mińsku i Kijowie kolejne warianty projektów deklaracji o nacjonalizacji banków i dużego przemysłu. Zawierały one m.in. słowa o tym, że „wyzwolony spod władzy obszarników i kapitalistów naród Zachodniej Białorusi postawił na swoich mityngach i zebraniach kwestię konieczności znacjonalizowania banków i dużych przedsiębiorstw”. Uzasadniano, że banki w rękach polskich magnatów, obszarników i kapitalistów służyły do „umocnienia panowania eksploatatorów”, do ich bogacenia się kosztem robotników i chłopów. Twierdzono też, że z kolei fabrykanci „nieludzko wyzyskiwali robotników, zrujnowali rzemieślników, wypompowywali za bezcen surowiec od chłopów Zachodniej Białorusi”. „Dorabiając się ogromnych bogactw”, utrzymywali oni „w niewoli i nędzy klasę robotniczą”<sup>11</sup>.

Taka sama klasowa nuta zgodnie brzmiała w napisanych przez literatów (z inspiracji i pod kontrolą partii) referatach wprowadzających i w „dyskusji” już na forum obu fasadowych Zgromadzeń Ludowych<sup>12</sup>. W rezultacie w deklaracji o konfiskacie ziem obszarnej proklamowano (28 X 1939 r. we Lwowie, a dwa dni później w Białymstoku) konfiskatę bez wykupu ziem obszarnej, klasztorów i wysokich rangą urzędników państwowych II RP wraz z całym inwentarzem żywym i martwym oraz zabudowaniami dworskimi. Jednocześnie Zgromadzenia

<sup>7</sup> RGASPI, sygn. 17–21–457, k. 27–44.

<sup>8</sup> „Zachodnia Białoruś”..., t. I, s. 228–229.

<sup>9</sup> W przyjętym „jednomyslnie” 6 X 1939 r. na ogólnomiejskim zebraniu robotników przemysłu tekstylnego Białegostoku *Wezwaniu* jedno z „żądań” pod adresem Białoruskiego Ludowego Zebrania (sic!) brzmiało: „Ziemia prawnie powinna przejść w ręce pracującego włościństwa” („Wolna Łomża” 1939, nr 5, s. 2).

<sup>10</sup> Nacyjalnalny archiw Respubliki Bielaruś, Minsk (dalej: NARB), sygn. 4P–27–9–74, k. 87.

<sup>11</sup> Ibidem, sygn. 4P–27–9–73, k. 1.

<sup>12</sup> Patrz np. ibidem, k. 3–111.

Ludowe zatwierdziły odebranie ziem z majątków, dokonane już przez komitety włościańskie, i przekazanie tych gruntów w użytkowanie bezrolnym i małorolnym. Należy też odnotować, że Zgromadzenie Ludowe Zachodniej Ukrainy przekazało sprawę decyzji co do dalszych losów gospodarstw osadników<sup>13</sup> w gestię lokalnych komitetów chłopskich.

Całą ziemię wraz z jej wewnętrznymi bogactwami, lasami i rzekami (wodami) oba Zgromadzenia ogłosiły własnością państwową<sup>14</sup>. W sensie prawnym oznaczało to więc, że i grunty posiadane dotychczas przez indywidualnych chłopów zostały wtedy upaństwowione, choć pozostawione w ich użytkowaniu. Zapewne świadomie nie określono wówczas ani zasad rozdziału skonfiskowanych ziem, ani okresu ich użytkowania przez poszczególnych chłopów. Wszystko to miało niebawem ułatwić od strony formalnej zorganizowanie gospodarstw kolektywnych.

W dniu 4 XII 1939 r. Biuro KC KP(b) Białorusi postanowiło znacjonalizować te duże fermy hodowlane lisów srebrzysto–czarnych w zachodnich obwodach Białoruskiej SRR, które wykorzystywały siłę najemną<sup>15</sup>. Natomiast rząd ukraiński dopiero 19 II 1940 r. znacjonalizował gospodarstwa zajmujące się hodowlą zwierząt futerkowych<sup>16</sup>.

Do organizacji państwowych gospodarstw rolnych przystąpiono na wiosnę 1940 r. Na mocy wspólnych decyzji kierownictwa partii bolszewickiej i rządu radzieckiego z 20 II i 17 VI 1940 r. należało utworzyć w zachodnich obwodach Ukraińskiej SRR 38 sowchozów<sup>17</sup>. Jednakże 17 III 1941 r. rząd ZSRR zdecydował zlikwidować dziewięć spośród nich. Decyzję tę zatwierdziło BP KC WKP(b)<sup>18</sup>. W dniach 16–17 I 1940 r. białoruska instancja partyjna zaakceptowała organizację 21 sowchozów w zachodnich obwodach BSRR<sup>19</sup>.

Nacjonalizacja ziemi, zwłaszcza wielkiej własności, skierowana była głównie przeciwko polskiemu ziemiaństwu. Jego wywłaszczenie miało więc zarówno klasowy, jak i narodowy charakter, rujnując „politycznych i ekonomicznych eksploatatorów” (jak określała tę grupę hałaśliwa propaganda radziecka).

\* \* \*

Ostatnia z przyjętych przez Zgromadzenia Ludowe deklaracji dotyczyła nacjonalizacji banków i wielkiego przemysłu. „Uchwalono” ją w celu „likwidacji wyzysku człowieka przez człowieka” oraz zniesienia władzy „pasożytów” — właścicieli fabryk, zakładów i banków — nad ludźmi pracy. Odtąd (tzn. od 28 X 1939 r. na Zachodniej Ukrainie, a od 30 X 1939 r. na Zachodniej Białorusi) wszystkie banki z ich zasobami, wielkie (bez uściślenia tego pojęcia) fabryki i przedsiębiorstwa, wszystkie kopalnie i koleje ogłoszono „ogólnonarodowym dobrem”,

<sup>13</sup> Dnia 21 XII 1939 r. BP KC WKP(b) zatwierdziło wniosek KC KP(b) Ukrainy o wykorzystaniu mienia osadników, których — w ramach likwidacji osadnictwa polskiego — 4 XII 1939 r. zdecydowano wysiedlić w głąb ZSRR. Ich ziemię, konie, bydło produkcyjne, narzędzia rolnicze — należało przekazać sowchozom i kołchozom, zabudowania zaś przeznaczyć na zaspokojenie miejscowych potrzeb. A. Głowacki, *Przewodcy Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy a zesłanie osadników i leśników*, „My, Sybiracy” 1998, nr 9, s. 32–34.

<sup>14</sup> *Narodnoje (Nacyonalnoje) Sobranije Zapadnoj Bielorusii 28–30 oktjabria 1939 goda. Stenograficzeskij otczoł*, red. W. N. Malin, Minsk 1946, s. 183–184; „Czerwony Sztandar” 1939, nr 32, s. 1.

<sup>15</sup> NARB, sygn. 4P–21–158–1504, k. 60–62.

<sup>16</sup> Centralnyj derżawnyj archiw wyszczych orhaniw władzy ta uprawlinnia Ukraini, Kyjiw (dalej: CDA-WOW), sygn. 2–7–188, k. 202.

<sup>17</sup> Gosudarstwiennyj archiw Rossijskoj Fiedieracyi, Moskwa (dalej: GARF), sygn. 5446–25–184, k. 150.

<sup>18</sup> RGASPI, sygn. 17–22–2975, k. 91; sygn. 17–3–1036, k. 64, 157–158; GARF, sygn. 5446–25–2884, k. 28.

<sup>19</sup> NARB, sygn. 4P–21–158–1504, k. 92. Zob. też GARF, sygn. 5446–1–164, k. 273–277.

tj. własnością państwową<sup>20</sup>. Podczas „dyskusji” w Białymstoku kłamliwie zapewniano, że jeśli chodzi o wkłady bankowe ludzi pracy, to ich właściciele „w żadnym stopniu” nie tracą na nacjonalizacji<sup>21</sup>. Także w jednym z projektów „Deklaracji” w tej sprawie znalazł się zapis, że są one „w pełni gwarantowane przez bank państwowy”, bankowość zaś jest wyłączną domeną państwa<sup>22</sup>. Oczywiście, gwarancje te pozostały jedynie bezwartościowym zapisem.

\* \* \*

Jeśli chodzi o przekształcenia własnościowe w przemyśle, to — jak już nadmieniałem — proces nacjonalizacji fabryk i przedsiębiorstw zaczął się w praktyce jeszcze przed uchwaleniem odnośnych „decyzji” przez Zgromadzenia Ludowe, był realizowany etapami i trwał do wiosny 1940 r. Organy polityczne Armii Czerwonej oraz poszczególni dowódcy jej oddziałów i pododdziałów zostali zobligowani przez rady wojenne frontów do niezwłocznego podjęcia kroków w celu zorganizowania „normalnego życia gospodarczego”. Opuszczone przedsiębiorstwa oraz instytucje należało przekazać do dyspozycji tymczasowych zarządów terenowych i polecić im ich uruchomienie, co też faktycznie czyniono już od końca września 1939 r. W pozostałych ustanowiono „robotniczą kontrolę” nad ich działalnością, czyli „wybrano” spośród robotników i urzędników organa kontroli (kierowały nimi zarządy tymczasowe), mające „złamać opór kapitalistów”. Bez udziału „przedstawicieli klasy robotniczej” administracja przedsiębiorstw nie mogła absolutnie o niczym decydować. Z czasem robotnicy „uczyli się kierować produkcją bez kapitalistów”, odsuwali tych ostatnich od zarządzania i przygotowywali warunki do formalnej nacjonalizacji<sup>23</sup>. Nowe władze uruchomiły też szereg przedsiębiorstw, które dotychczas z różnych powodów nie funkcjonowały<sup>24</sup>.

BP KC WKP(b) już 1 X 1939 r. zdecydowało, że zakłady, których właściciele zbiegli lub sabotują (w rozumieniu Sowietów) ich funkcjonowanie, należy znacjonalizować (!). Prowadzenie takich przedsiębiorstw zlecono zarządom, wyznaczonym przez tymczasowe władze administracyjne w terenie. Równocześnie zobligowano republikańskie instancje partyjne Ukrainy i Białorusi do przedstawienia Moskwie w terminie 10 dni (!) propozycji trybu nacjonalizacji dużych przedsiębiorstw i spisu tych, które podlegały przejęciu przez państwo<sup>25</sup>. Szczególny pośpiech i zainteresowanie widoczne były w odniesieniu do strategicznych gałęzi gospodarki. 30 IX 1939 r. BP KC WKP(b), a za nim 2 X 1939 r. Rada Komisarzy Ludowych (RKL) ZSRR<sup>26</sup> postanowiły delegować w rejon Lwowa kilku doświadczonych inżynierów z resortu przemysłu paliwowego w celu oceny tamtejszych złóż węgla i zorganizowania jego wydobywania. Natomiast 10 XI 1939 r. BP KC WKP(b) i RKL ZSRR we wspólnej uchwale podporządkowały przedsiębiorstwa i instytucje przemysłu naftowego, rozmieszczone na Zachodniej Ukrainie, Ludowemu Komisariatowi Przemysłu Naftowego ZSRR. Ponadto poleciły one zorganizować we Lwo-

<sup>20</sup> *Narodnoje (Nacyonalnoje) Sobranije Zapadnoj Bielorusii...*, s. 185–186; „Czerwony Sztandar” 1939, nr 32, s. 1.

<sup>21</sup> *Narodnoje (Nacyonalnoje) Sobranije Zapadnoj Bielorusii...*, s. 172.

<sup>22</sup> NARB, sygn. 4P–27–9–73, k. 113.

<sup>23</sup> Centralne Archiwum Wojskowe, Warszawa, Kolekcja materiałów z archiwów rosyjskich (dalej: CAW, Kolekcja), sygn. 796, k. 136; sygn. 890, s. 38; *Narysy istoriji lwiwśkoji oblasnoji partijnoji orhanizaciji*, Lwów 1969, s. 88–91.

<sup>24</sup> *Socialistyčni peretworennia w zachidnych obłastiach Ukrajinskoji RSR 1939–1979. Zbimyk dokumentiw i materialiw*, Kyjów 1980, s. 40.

<sup>25</sup> RGASPI, sygn. 17–3–1014, k. 60.

<sup>26</sup> GARF, sygn. 5446–1–507, k. 63.

wie kombinat Ukraińska Ropa<sup>27</sup>. Te same władze centralne przekazały 1 XII 1939 r. wszystkie kopaliny, mienie oraz urządzenia i wyposażenie przedsiębiorstw geologiczno–poszukiwawczych Zachodniej Ukrainy w zarząd Ludowemu Komisariatowi Przemysłu Węglowego ZSRR i nakazały zorganizować na tej bazie dwa trusty we Lwowie. Wskazany resort odrębnym rozporządzeniem niezwłocznie ustalił organizację obu trustów i nowych kopalń<sup>28</sup>.

Formalnym zakończeniem organizacyjno–prawnych decyzji w sprawie nacjonalizacji przemysłu była odpowiednia uchwała BP KC WKP(b) z 3 XII 1939 r. Gremium to zatwierdziło wtedy projekty dwóch dekretów Prezydium Rady Najwyższej (PRN) ZSRR (wydane 4 XII 1939 r.) o nacjonalizacji przedsiębiorstw przemysłowych i instytucji na terytoriach, odpowiednio, Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi<sup>29</sup>. Z „uzasadnienia” wynikało, że państwo przejęło je wtedy w rezultacie... włączenia 1–2 XI 1939 r. ziem wschodnich RP w skład ZSRR (!). Upaństwowieniu podlegały przedsiębiorstwa i instytucje wyszczególnione w wykazach przedstawionych przez rządy Ukrainy i Białorusi wraz ze wszystkimi zabudowaniami, budowlami, wyposażeniem, składami, środkami transportu i obrotowymi oraz pozostałym mieniem. Nacjonalizacją objęto — oprócz wymienionych w spisie przedsiębiorstw — również cały przemysł poligraficzny, elektrownie, hotele, baseny, łaźnie i inne przedsiębiorstwa komunalne, wszystkie placówki szkolne i uczelnie, szpitale, apteki, kurorty, domy starców, domy bogatych właścicieli spółek akcyjnych i tych, którzy uciekli przed bolszewikami, teatry, kina, muzea, stadiony, ogrody zoologiczne, galerie obrazów, biblioteki publiczne oraz duże przedsiębiorstwa handlowe (restauracje, sklepy, stołówki, hurtownie itp.).

Przejmowaniem znacjonalizowanych przedsiębiorstw miały zajmować się trzy–pięcioosobowe komisje, złożone z przedstawicieli zarządów tymczasowych, reprezentantów właściwych resortów oraz zakładowych organizacji pracowniczych. Nałożono na nie obowiązek zinventaryzowania wszystkich środków trwałych i obrotowych (zasoby finansowe, wyposażenie, materiały i surowce, opał, zabudowania), sprawdzenia stanu finansowego przedsiębiorstw oraz formalnego przekazania całego majątku ruchomego i nieruchomego administracji. Przy okazji część upaństwowionych przedsiębiorstw (m.in. cukrownie, gorzelnie, wytwórnie papierosów, elektrownie, kopalnie potasu, wytwórnie konserw) przekazano w gestię konkretnych ogólnozwiązkowych resortów gospodarczych. Pozostałe oddano w zarząd struktur republikańskich. Całą akcję należało zakończyć w ciągu miesiąca. Dyrektorom i właścicielom przedsiębiorstw (także tym już usuniętym „spontanicznie” przez robotników) polecono, by je nadal prowadzili, aby — w miarę zapoznawania się ze sprawami produkcji przez reprezentantów nowej władzy — stopniowo dopiero pozbawiać ich stanowisk i własności<sup>30</sup>.

W wykonaniu powyższej decyzji centralnej instancji partyjnej (i PRN ZSRR) uchwały o nacjonalizacji przedsiębiorstw i instytucji na „swoim terenie” oraz o organizowaniu tam trustów<sup>31</sup> podjęły w grudniu 1939 r. najpierw tamtejsze republikańskie władze partyjne i rządy<sup>32</sup>,

<sup>27</sup> Ibidem, sygn. 5446–1–161, k. 75–76; sygn. 5446–25–183, k. 65–69.

<sup>28</sup> RGASPI, sygn. 17–3–1014, k. 52; sygn. 1016, k. 2, 46–47; GARF, sygn. 5446–1–161, k. 247–254.

<sup>29</sup> RGASPI, sygn. 17–3–1016, k. 51.

<sup>30</sup> Ibidem, k. 99–102. Zob. też np. Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, Warszawa, Archiwum prof. Stanisława Kota (dalej: AZHRL, Kot), sygn. 89, k. 53; sygn. 97, k. 96.

<sup>31</sup> W Grodnie nakazano zorganizować trusty: przemysłu garbarskiego, drzewnego, fornirowego i spożywczego; w Białymstoku — trusty przemysłu tekstylnego i drzewnego; w Lidzie, Pińsku i Wołkowysku — trusty przemysłu drzewnego.

<sup>32</sup> Centralny derżawnyj archiw hromadських objednań Ukrajiny, Kyiw (dalej: CDAHOU), sygn. 1–6–516, k. 171–172.

a następnie prezydium rad najwyższych USRR i BSRR (22 XII 1939 r.)<sup>33</sup>. Niemal dosłownie powtarzały one treść zawartą w decyzjach Kremla, dodając do tego odpowiednie ustalenia republikańskie, dotyczące resortowego podporządkowania przedsiębiorstw i instytucji. Co ciekawe, spisy znacjonalizowanych przedsiębiorstw nie podlegały opublikowaniu<sup>34</sup>.

Warto tu odnotować, że w dekreście nacjonalizacyjnym PRN BSRR z 22 XII 1939 r. znalazł się zapis, iż upaństwowione „warsztaty, które nie korzystają z najmniejszej siły roboczej, zostaną wykupione w terminie ustanowionym przez Radę Komisarzy Ludowych BSRR”<sup>35</sup>. Czy rzeczywiście tak się stało — brak potwierdzenia w wykorzystanym materiale źródłowym.

W przypadku Ukrainy nacjonalizację należało zakończyć do 1 I 1940 r., natomiast w zachodnich obwodach Białorusi — do 5 I 1940 r. Tak szybko jej tempo wynikało m.in. z konieczności uwzględnienia potencjału ekonomicznego i potrzeb zaanektowanego obszaru w planie społeczno-gospodarczym oraz w budżecie państwa na 1940 r. Równocześnie na szczeblu nowo powstałych zachodnich obwodów tworzone branżowe zarządy dla kierowania pracą przedsiębiorstw danej gałęzi przemysłu, podporządkowane odpowiednim resortom gospodarczym<sup>36</sup>. Z kolei w strukturach administracji republikańskiej ustanowiono w końcu grudnia 1939 r. stanowiska zastępców ludowych komisarzy, którzy zajmowali się wyłącznie sprawami danej branży tylko w zachodnich obwodach<sup>37</sup>.

W obwodzie lwowskim, którego władze podjęły odpowiednią uchwałę nacjonalizacyjną 3 XII 1939 r., spośród podlegających przejęciu przez państwo 1355 przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i komunalnych znacjonalizowano do końca drugiej dekady grudnia 1939 r. już 1072 (79,1%). Pozostałe wciąż nie były przejęte przez państwo z prozaicznego powodu: nie zdołano „podebrać” dla nich zaufanej kadry kierowniczej<sup>38</sup>.

Planowa akcja nacjonalizacyjna odbywała się od listopada 1939 r. na mocy decyzji rządów tymczasowych, realizujących deklarację Zgromadzenia Ludowego. Bywało też, że dla celów polityczno-propagandowych organizowano ją jakoby „z woli załogi” (pod operacyjnym kierownictwem i nadzorem partii). Na ogólnym zebraniu robotników przedstawiciel władz administracyjnych zgłaszał wtedy wnioski w sprawie przejęcia zakładu (bądź od razu komunikował taką decyzję władz), poddawano go pod głosowanie, po czym wyłaniano komisję, która specjalnym aktem zawłaszczala cały majątek „w imieniu państwa” i wypędzała dotychczasowego właściciela. Podczas nacjonalizacji dochodziło też do wielu innych nieprawidłowości, w tym do zagarniania mienia osobistego. Temu bezprawiu trudno było realnie się przeciwstawić, ale próby takie były podejmowane. Odnotowane przykłady „ostrej walki klasowej” są tego świadectwem (niszczenie wyposażenia, dokumentacji technicznej i księgowej)<sup>39</sup>.

Wykonując decyzje władz centralnych, ale także w pewnym stopniu uzupełniając je, republikańskie władze Ukrainy i Białorusi podejmowały „własne” uchwały nacjonalizacyjne, które w praktyce oznaczały poszerzenie zakresu przejmowania przez państwo gospodarki polskiej.

<sup>33</sup> *Okupacja sowiecka (1939–1941)...*, s. 60–61.

<sup>34</sup> Zob. np. CDAWOW, sygn. 2–7–144, k. 22–31.

<sup>35</sup> *Okupacja sowiecka (1939–1941)...*, s. 60.

<sup>36</sup> CDAWOW, sygn. 2–7–143, k. 69–70, 105 i nast.; sygn. 2–7–144, k. 20–21; 121–126, 142; sygn. 2–7–145, k. 54–59; sygn. 2–7–147, nlb.

<sup>37</sup> Zob. np. ibidem, sygn. 2–7–147, k. 111, 119.

<sup>38</sup> Derżawnyj archiw Lwiwśkojji obłasti (dalej: DALO), sygn. P–3–1–2, k. 29.

<sup>39</sup> RGASPI, sygn. 17–22–3276, k. 2; Archiwum Wschodnie, Warszawa, Kopie akt z Instytutu Hoovera (dalej: AWsch, HI), MID, woj. lwowskie, pow. samborski, k. 42; *Narysy istoriji lwivśkojji obłasniojji...*, s. 90–92; *Okupacja sowiecka (1939–1941)...*, s. 63; „Czerwony Sztandar” 1939, nr 61, s. 6; nr 62, s. 2; nr 63, s. 2; nr 64, s. 3.

Na przykład Biuro KC KP(b) Białorusi podjęło 11 XI 1939 r. decyzję o nacjonalizacji (w terminie określonym na 10 XII 1939 r.) przemysłów włókienniczego i leśnego na obszarze Zachodniej Białorusi<sup>40</sup>. W przypadku branży tekstylnej należało przejąć w całości majątek wszystkich przedsiębiorstw (zgodnie z załączonym wykazem), należących do prywatnych właścicieli, stowarzyszeń akcyjnych, firm fabrykanckich i handlowych. Odpowiednie decyzje nacjonalizacyjne w tej sprawie polecono podjąć rządowi Białorusi oraz tymczasowym zarządom obwodowym. Następnie należało opublikować je w lokalnej prasie jako postanowienia zarządu tymczasowego danego obwodu. Poszczególne przedsiębiorstwa miały przejmować komisje powołane przez tymczasowy zarząd miasta, na obszarze którego działały przewidziane do przejęcia zakłady pracy.

Podobny tryb postępowania obowiązywał także w odniesieniu do nacjonalizacji przedsiębiorstw przemysłu leśnego, dysponujących siłą mechaniczną (fabryki mebli, sklejek, zapalek, tektury; tartaki).

W dniu 20 XI 1939 r. zapadła decyzja władz partyjnych Białorusi o przejęciu przez państwo przedsiębiorstw przemysłu poligraficznego (m.in. wytwórni tapet i czystopisów), przemysłu obróbki metali i chemicznego Zachodniej Białorusi<sup>41</sup>. W pierwszych dniach grudnia 1939 r. zdecydowano się na nacjonalizację kin oraz przemysłu lekkiego, w tym m.in. branży skórzananej, szklarskiej i fołowniczej (termin: do 10 XII 1939 r.)<sup>42</sup>. Z kolei 16–17 I 1940 r. powołano do życia trust *Gławmuka* z siedzibą w Białymstoku, któremu przekazano 26 nacjonalizowanych dużych młynów towarowych i jedną kaszarnię<sup>43</sup>.

Dnia 3 II 1940 r. (a więc formalnie stosunkowo późno) Biuro KC KP(b) Białorusi postanowiło znacjonalizować w zachodnich obwodach BSRR wszystkie przedsiębiorstwa komunalne (elektrownie, hotele, łaźnie, baseny, miejskie wodociągi i kanalizację, pralnie mechaniczne) oraz przedsiębiorstwa gospodarki miejskiej (oranżerie kwiatów i roślin dekoracyjnych). Ponadto upaństwowieniu podlegały:

- budynki należące do polskich przedsiębiorstw centralnych resortów i do ich miejscowych organów,
- budynki stanowiące własność organizacji społecznych i ziemiańskie.

Ogłoszono też municypalizację budynków zostawionych (?) w miastach przez dotychczasowych właścicieli. Zdecydowano zwrócić się do KC WKP(b) i RKL ZSRR o pozwolenie na to, by w zachodnich obwodach BSRR municypalizować mieszkania powyżej 100 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej, a na wsi — budynki państwowe i społeczne, a także należące do wysokich rangą urzędników państwowych i ziemian, które nie miały specjalnego znaczenia rolnego i ogólnorepublikańskiego (?!)<sup>44</sup>.

Jeśli chodzi np. o obwód lwowski, to jego władze administracyjne już 25 XII 1939 r. podjęły decyzję o przejęciu 6 tys. budynków mieszkalnych i obiektów gospodarki komunalnej (łaźni, hoteli, sklepów, jadłodajni, zakładów fryzjerskich, transportu miejskiego itp.). Omawiając jej realizację, Egzekutywa Lwowskiego Komitetu Obwodowego KP(b) Ukrainy zganiła 7 I 1940 r. „przestępcze działania”, polegające na pospiesznym, nie przemyślanym zagarnięciu domów wbrew prawu<sup>45</sup>. Ale owo potępienie było zapewne wymuszone odgórnie, gdyż w uchwale ukraińskiej republikańskiej instancji partyjnej z 31 XII 1939 r. zwrócono uwagę na niedopuszczalne

<sup>40</sup> NARB, sygn. 4P-21-158-1504, k. 7-8.

<sup>41</sup> Ibidem, k. 29, 30, 31.

<sup>42</sup> Ibidem, k. 50, 57-58.

<sup>43</sup> Ibidem, k. 86-87.

<sup>44</sup> RGASPI, sygn. 17-22-197, s. 140-141; NARB, sygn. 4P-21-158-1504, k. 103.

<sup>45</sup> RGASPI, sygn. 17-22-3276, k. 2-3; *Narysy istoriji lwiwskojji oblasnoji...*, s. 92.



praktyki przejmowania małych domów. Polecono więc (pod groźbą surowej odpowiedzialności) władzom obwodowym w Drohobyczu, Lwowie, Łucku, Równem i Stanisławie<sup>46</sup>, by odtąd ubiegały się one o zgodę KC KP(b) Ukrainy i RKL USRR na nacjonalizację każdego domu oddzielnie<sup>47</sup>.

Znacjonalizowane budynki mieszkalne oddano zarządom domów państwowych (*domo-uprawom*), które — oprócz pracy administracyjno–donosielskiej — zajmowały się agitacją polityczną (obowiązkowe mityngi, szkolenia).

Nacjonalizacja nieruchomości w miastach uderzyła nie tylko w wielkich posiadaczy, ale i w masę ciułaczy, którzy ulokowali oszczędności np. w starych kamienicach i czerpali z tego niewielki dochód.

Piętnaście komunalnych elektrowni wraz z ich liniami przesyłowymi z zachodnich obwodów Ukrainy miało być — decyzją rządu USRR z 5 I 1940 r. — przekazane do 5 II 1940 r. Ukraińskiemu Republikańskiemu Trustowi *Ukromunenergo*<sup>48</sup>.

W dniu 22 IV 1940 r. tenże rząd podporządkował ponad 40 znacjonalizowanych młynów w zachodnich obwodach Ludowemu Komisariatowi Skupu ZSRR<sup>49</sup>. Natomiast 7 X 1940 r. zdecydował on o połączeniu niewielkich zakładów poligraficznych w zachodnich obwodach republiki i na ich bazie utworzył 15 typizowanych przedsiębiorstw, włączonych do Ukrpoligraf-trestu Ludowego Komisariatu Przemysłu Terenowego USRR<sup>50</sup>.

Ogółem w zachodnich obwodach USRR zarządy tymczasowe i komitety wykonawcze rad znacjonalizowały 2218 przedsiębiorstw przemysłowych, a w zachodnich obwodach BSRR — ok. 1700 przedsiębiorstw. Włączono je w organizacyjne struktury gospodarki ZSRR, podporządkowując ogólnozwiązkowym, republikańskim, obwodowym lub spółdzielczym władzom branżowym. Tak szybkie tempo tej akcji było możliwe dzięki zapewnieniu sobie „zaufanej kadry kierowniczej”<sup>51</sup>.

Podsumowując, stwierdzić należy, iż decyzje partii, inicjujące i regulujące zakres nacjonalizacji, poszły znacznie dalej niż „konstytucyjne” deklaracje Zgromadzeń Ludowych i w praktyce oznaczały przejęcie kontroli przez państwo nad całym przemysłem.

Tak więc dla mieszczaństwa (i w ogóle dla grupy dotychczasowych właścicieli) nowa władza polityczna oznaczała nagłą utratę podstaw bytu materialnego, odsunięcie od wpływów oraz radykalne wzmocnienie nastrojów antyradzieckich i antykomunistycznych. Nacjonalizacja przemysłu i usług komunalnych zniszczyła gospodarczy potencjał przede wszystkim posiadaczy polskich i żydowskich.

\* \* \*

Nowy ustrój oznaczał w praktyce również stopniową likwidację spółdzielczości i prywatnego rzemiosła, dla którego niebawem zabrakło surowców z centralnego rozdzielnika państwowego. Na mocy decyzji BP KC WKP(b), a następnie władz ustawodawczych USRR i BSRR

<sup>46</sup> Nowa radziecka nazwa Stanisławowa.

<sup>47</sup> CDAWOW, sygn. 1–16–18, k. 139. Zob. też G. Hryciuk, *Polacy we Lwowie 1939–1944. Życie codzienne*, [Warszawa] 2000, s. 80–81.

<sup>48</sup> CDAWOW, sygn. 2–7–182, k. 121–123; DALO, sygn. R–221–1–1a, k. 63–64.

<sup>49</sup> CDAWOW, sygn. 2–7–199, k. 50–52.

<sup>50</sup> Ibidem, sygn. 2–7–226, k. 1, 5.

<sup>51</sup> H. I. Kowalczak, *Razwytok socialistycznoji promystowosti w zachidnych obłastiach URSRu 1939–1941 rokach*, w: *Z istoriji zachidnoukrajnśkich zemel*, t. IV, s. 121–122; M. W. Wasiluczek, *KP(b)B — organizator socjalistycznych prieobrazowanij w zapadnych obłastiach Bielorusii nakanunie Wielikoj Otieczestwiennoj wojny*, w: *W jedinoy siemje sowietskich narodow*, Minsk 1970, s. 215–216; *Socialistyczni peretworennia...*, s. 41.

z grudnia 1939 r., zostały znacjonalizowane zakłady zatrudniające siłę najemną. Te zaś, które z niej nie korzystały, miały być wykupione<sup>52</sup>. Utrudnienia aprowizacyjne oraz konfiskata maszyn i narzędzi pracy, a także rygorystyczna (dyskryminacyjna) polityka podatkowa w ostateczności zmuszały niewypłacalnych rzemieślników do wstępowania do radzieckich arteli. Według władz, ten trend wynikał jakoby ze zrozumienia, iż takie rozwiązanie przynosi „większe korzyści i większą wydajność niż praca indywidualna”. A przecież po zebraniu informacji o istniejących spółdzielniach wytwórczo–przemysłowych i o rzemieślnikach Sowietci sami wyszukiwali spośród tam zatrudnionych — „inicjatorów” tworzenia zrzeszeń według wzorców ze wschodu. Wszyscy ci, którzy nadal działali na własny rachunek, a przy tym korzystali z pracy najemnej, uznani zostali przez nowe władze za „wyzyskiwaczy”, „spekulantów”, „kontrewolucjonistów” — z wszystkimi tego konsekwencjami prawno–organizacyjnymi, gospodarczymi i politycznymi.

Po uprzedniej akceptacji projektu decyzji przez republikańskie władze partyjne Ukrainy rząd ukraiński uchwałą z 8 XII 1939 r.<sup>53</sup> zezwolił na organizowanie spółdzielczości w swoich zachodnich obwodach. Istniejące tam struktury, bazy techniczne i handlowe oraz zasoby finansowe i pozostały majątek spółdzielczości polskiej, rosyjskiej, ukraińskiej oraz żydowskiej należało włączyć do systemu Ukoopspiłki, co faktycznie oznaczało ich nacjonalizację.

Zwerbowani do nowych arteli (powstawały one już od listopada 1939 r.) musieli wnieść do nich swój wkład, np. w postaci narzędzi, surowców i gotówki. Po oszacowaniu jego wartości następowało jego „uspółdzielczenie”, a nowy członek artelu uzyskiwał w zamian za to prawo do pracy we własnym do niedawna majątku. Nowym spółdzielniom przekazano również znacjonalizowane drobne przedsiębiorstwa. Wobec ścisłego uzależnienia spółdzielczości wytwórczo–przemysłowej od administracji państwowej ta pierwsza utraciła swój statutowy charakter i dotychczasową autonomię. Do zarządów zbiurokratyzowanych arteli władze stopniowo wprowadziły komunistów, mimo że doświadczenie zawodowe odsuniętych kadr spółdzielczych byłoby bardzo przydatne. Tych, którzy nadal prowadzili prywatne przedsiębiorstwa i zakłady rzemieślnicze, zmuszono — na mocy uchwały RKL ZSRR z 19 III 1940 r. (opublikowanej w połowie maja 1940 r.) — do ubiegania się o poświadczenie rejestracyjne, które dawało prawo do dalszego prowadzenia dotychczasowej działalności<sup>54</sup>. W ten sposób urząd zadecydował o likwidacji rzemiosła i o losach pozostałości sektora prywatnego II Rzeczypospolitej. Wolny dotąd, zapobiegliwy rzemieślnik przymusowo stał się nie dbającym o klienta pracownikiem najemnym w znacjonalizowanym przedsiębiorstwie radzieckim.

Jeśli chodzi o inne piony spółdzielczości z Wołynia i Małopolski Wschodniej, to na zwołanym z polecenia rządu ukraińskiego do Lwowa w grudniu 1939 r. zjeździe ich central (ukraińskich, polskich i żydowskich) bolszewicy „zapropowowali” podpisanie zgody na fuzję<sup>55</sup>. Oznaczało to w praktyce ich likwidację i stworzenie nowych struktur pseudospółdzielczości radzieckiej. Zajęli się tym oddelegowani ze wschodu „działacze”. Od 20 XII 1939 r. w obwodach, rejonach i wsiach powstawały zbiurokratyzowane jednostki spółdzielni zaopatrzenia i zbytu, fun-

<sup>52</sup> *Okupacja sowiecka (1939–1941)...*, s. 60.

<sup>53</sup> CDAHOU, sygn. 1–6–516, k. 19, 142; CDAWOW, sygn. 2–7–147, k. 127–128; DALO, sygn. R–221–1–1a, k. 113–114.

<sup>54</sup> A WSch, HI, woj. lwowskie, pow. samborski, k. 42; pow. grodzki Białystok, k. 71–73; *Zachidna Ukrajina pid bolszewykamy IX 1939–VI 1941*, N’iu Jork 1958, s. 273–275, 290–291; H. I. Kowalczak, *Razwytok...*, s. 129–130; „Wolna Łomża” 1939, nr 18, s. 2; „Czerwony Sztandar” 1940, nr 196, s. 4.

<sup>55</sup> CDAWOW, sygn. 2–7–147, k. 127–128.

kcjonujące na zasadzie hierarchicznego podporządkowania pod czujnym okiem wydziałów specjalnych NKWD<sup>56</sup>.

W przypadku zachodnich obwodów BSRR organizację spółdzielczego handlu spożywczego w miastach, osadach i wsiach zarządziła republikańska instancja partyjna 11 XII 1939 r. Poleciała ona zinwentaryzować i przejąć istniejące stowarzyszenia i organizacje spółdzielców, a w ich miejsce powołać struktury radzieckie.

Natomiast spółdzielczość przemysłową należało tworzyć tam na bazie przekazanych przez zarządy tymczasowe drobnych przedsiębiorstw nie podlegających nacjonalizacji (!) i tych, które zostały opuszczone (?) przez dotychczasowych właścicieli<sup>57</sup>. Do października 1940 r. powstały 453 artele przemysłowe, skupiające ponad 15 tys. osób. W rezultacie dalszych przekształceń organizacyjno-własnościowych do końca 1940 r. większość małych przedsiębiorstw przemysłowych i całe rzemiosło, dotychczas zatrudniające siłę najemną, zostały połączone w większe fabryki i zakłady. Tych z liczbą robotników do pięciu osób niemal w ogóle już nie było, natomiast liczących 5–20 osób zostało się zaledwie 127, od 20 do 1000 robotników — 157, od 100 do 500 — 92, a od 500 do 1500 — 16. Do czasu wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej większość rzemieślników pracowała już w ramach struktur spółdzielczych, zagnana tam wielokrotnie z naruszeniem zasady dobrowolności zrzeszania się<sup>58</sup>.

\* \* \*

Równie szybko, jak w przypadku przemysłu, władze radzieckie przystąpiły do przejęcia prywatnych, spółdzielczych i państwowych banków. Wspomniany powyżej szef partii na Białorusi, Ponomarienko, po objechaniu zajętych przez Armię Czerwoną obszarów, które następnie zostały włączone do BSRR, informował Józefa Stalina w piśmie z 25 IX 1939 r., że w tamtejszych bankach zostali już nominowani komisarze, a wkłady pieniężne ludności — zabezpieczone. Wobec tego, że zainteresowani klienci żądali pełnej wypłaty swych należności, zwracał się o dyspozycję Kremla w tej „złożonej” kwestii. Równocześnie sugerował, kierując się klasowym kryterium, by prywatne banki zwróciły (przed ich likwidacją) wkłady jedynie drobnym ciułaczom, natomiast duże lokaty obszarników, kapitalistów, wysokich urzędników i osadników proponował uznać za „własność narodu”<sup>59</sup>.

Formalną decyzję w sprawie dalszych losów banków podjęło 1 X 1939 r. BP KC WKP(b). Polecilo ono wówczas, aby w imieniu (!) tymczasowych zarządów obwodowych wyznaczyć komisarzy we wszystkich bankach na obszarach Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi. Wicepremier rządu ZSRR Nikołaj Bułganin został zobowiązany, by dobrać odpowiednią liczbę osób znających pracę bankową i w ciągu trzech dni uzgodnić ich kandydatury z kierownictwami partii w Kijowie i Mińsku. Nominacje kierowników oddziałów banku zatwierdziło BP KC WKP(b). Nie było wśród nich żadnego Polaka. Jednocześnie zobowiązano Bułganina do przedstawienia propozycji personalnych na stanowiska tymczasowych pełnomocników Banku Państwowego ZSRR we Lwowie i w Białymstoku. Mieliby oni kierować działalnością przejmowanych banków polskich. W dniu 7 X 1939 r. zostali nimi mianowani W. Ł. Koszembow (na Zachodnią Ukrainę) i A. A. Naumienko (na Zachodnią Białoruś). Zadaniem tych komisarzy było skontrolowanie stanu rachunków bieżących i depozytów bankowych oraz uruchomienie normalnej (?) pracy banków, w tym kredytowania zakładów pracy. Przejęli oni m.in. da-

<sup>56</sup> *Zachidna Ukrajina pid bolszewykamy...*, s. 266–272.

<sup>57</sup> NARB, sygn. 4P–21–158–1504, k. 64, 65.

<sup>58</sup> U. Pałujan, *Sacyalna–ekonomicznyja i kulturnyja pierautwarenni (1939–1941 hh.)*, w: *Nazausiody razam. Da 60–hoddzia użjadannia Zachodnij Bielarusi z BSSR*, Minsk 1999, s. 110.

<sup>59</sup> NARB, sygn. 4P–21–1521, k. 210–211.

ry społeczeństwa polskiego na Fundusz Obrony Narodowej, schowki, skarbcze i księgi depozytów. Żadna operacja finansowa nie mogła być odtąd dokonana bez zgody komisarzy bolszewickich, których wyznaczono w każdym przejmowanym banku. Czasowo wstrzymano operacje z bankami zagranicznymi. Osoby prywatne mogły — po akceptacji komisarza — wycofywać swe oszczędności zaledwie do sumy 300 rubli miesięcznie. Takie same ograniczenia dotyczyły kas oszczędnościowych. Podejmując powyższe postanowienia, centralne władze partyjne uznały za konieczne powszechne przejście na walutę radziecką na całym zaanektowanym obszarze<sup>60</sup>.

Poufną decyzję w tej kluczowej sprawie podjęły BP KC WKP(b) i RKL ZSRR 8 XII 1939 r., przyjmując zarazem harmonogram i terminarz wycofania z obiegu pieniędzy polskich. Uchwalono wówczas, że od 11 XII 1939 r. wypłata zarobków będzie dokonywana wyłącznie w rublach. Natomiast już od 21 XII 1939 r. za wszystkie towary i usługi należało płacić tylko rublami. Bankom i kasom oszczędnościowym zabroniono przyjmowania polskich złotych właśnie od 21 XII 1939 r. (tym samym złoty przestał być obiegowym środkiem płatniczym). Również od tego dnia ze złotówkowych rachunków bieżących i kont oszczędnościowych należących do prywatnych przedsiębiorstw i osób fizycznych, możliwa była wypłata w rublach tylko do równowartości 300 zł. Środki pieniężne państwowych i spółdzielczych przedsiębiorstw oraz instytucji, przechowywane (w złotych) w bankach i w kasach oszczędnościowych, mogły być od 21 XII 1939 r. wypłacane jedynie w rublach. Przyjęto przeliczenie według kursu 1 zł = 1 rb, co — wobec zdecydowanie niższej wartości nabywczej waluty radzieckiej (według przedwojennego kursu 1 zł = 3,30 rb) — oznaczało konfiskatę pieniędzy obywateli, przedsiębiorstw i instytucji polskich. Dotkliwie odczuli to nie tylko ludzie zamożni (zupełnie zrujnowało to np. przemysłowców i kupców, którzy nie ulokowali choćby części zasobów w bankach zagranicznych), ale i masa drobnych ciułaczy, którym przepadły życiowe oszczędności z pracy. Ogromne straty finansowe poniosły wtedy istniejące jeszcze, instytucje i placówki społeczne, opiekuńcze, kulturalne, naukowe. W praktyce oznaczało to dla nich paraliż normalnej działalności. Wszystko stracili ci, którzy w związku z wojną wycofali wkłady pieniężne z banków i przetrzymywali je w domu. Również dla polskiej konspiracji niepodległościowej wycofanie złotego oznaczało krach finansowy. Informację o tej wymianie (wyłączeniu z pieniędzy) można było opublikować dopiero 20 XII 1939 r.<sup>61</sup> Wzburzonych tą operacją robotników uspokajali na wiecach agitatorzy<sup>62</sup>.

Zarząd Banku Państwowego ZSRR został zobowiązany, by do 10 XII 1939 r. zakończyć organizację swych obwodowych (a 10 dni później — powiatowych i miejskich) oddziałów na Zachodniej Ukrainie i Zachodniej Białorusi. Jemu też powierzono kierowanie znacjonalizowanymi bankami. Zdecydowano, że część spośród nich zostanie zlikwidowana<sup>63</sup>. Rozporządzenie Banku Państwowego ZSRR w tej sprawie zatwierdził rząd radziecki 19 II 1940 r.<sup>64</sup> (zob. tabela). Komisje likwidacyjne miały do 1 IV 1940 r. przedstawić zarządowi Banku bilans według stanu na 15 II 1940 r. Polecono, by nie ściągać powstałych do 1 X 1939 r. długów znacjonalizowanych przedsiębiorstw wobec banków oraz nie wydawać ich właścicielom pozostałości wkładów oszczędnościowych i należności z rachunków bieżących. Natomiast zadłużenie osób prywatnych wobec banków należało z całą skrupulatnością egzekwować już w walucie radzieckiej.

<sup>60</sup> RGASPI, sygn. 17-3-1014, k. 60; *dielo* 1015, k. 3; *dielo* 1019, k. 38; *dielo* 1020, k. 4; *dielo* 1022, k. 60; sygn. 17-116-13, k. 117; AZHRL, Kot, sygn. 97, k. 94.

<sup>61</sup> Zob. np. „Czerwony Sztandar” 1939, nr 73, s. 2; *Zawiadomienie* w „Czerwonym Sztandarze”, nr 74 z 21 XII 1939, s. 6; „Wilna Ukrajina”, nr 72 z 20 XII 1939 r., s. 4; AZHRL, Kot, sygn. 97, k. 94.

<sup>62</sup> J. Kowalewski, *Droga powrotna*, Londyn 1974, s. 171.

<sup>63</sup> RGASPI, sygn. 17-3-1016, k. 64-65, 103-106.

<sup>64</sup> GARF, sygn. 5446-1-512, k. 152-155.

## Wykaz znacjonalizowanych banków podlegających likwidacji

Nazwa banku	Liczba oddziałów banku		
	w zachodnich obwodach USRR	w zachodnich obwodach BSRR	ogółem
Bank Polski	8	6	14
Państwowy Bank Gospodarki Narodowej	5	2	7
Państwowy Bank Rolny	3	2	5
Ziemskie Towarzystwo Kredytowe (Lwów)	1	-	1
Miejskie Towarzystwo Kredytowe (Lwów)	1	-	1
<b>Razem</b>	<b>18</b>	<b>10</b>	<b>28</b>
<b>BANKI AKCYJNE:</b>	<b>18</b>	<b>1</b>	<b>19</b>
Bank Cukrownictwa			
Powszechny Bank Kredytowy			
Bank Naftowy			
Ziemiński Bank Kredytowy			
Bank Związku Towarzystw Handlowych i Przemysłowych			
Ziemiński Bank Hipoteczny (Lwów i Stanisławów)			
Komercyjny Bank Akcyjny			
Bank Dyskontowy Warszawski (Drohobycz i Lwów)			
Akcyjny Bank Hipoteczny (Lwów i Stanisławów)			
Łódzki Bank Depozytowy			
Powszechny Bank Zjednoczony (Dro- hobycz, Lwów, Przemyśl, Stanisławów)			
Bank Hipoteczny			
Bank Wileński			
<b>BANKI PRYWATNE:</b>			
Towarzystwo Bankowe (Lwów)	1	-	1
Dom Bankowy Ulam Jakób (Lwów)	1	-	1
Dom Bankowy Schütz i Chajes (Lwów)	1	-	1
Dom Bankowy Grüss O. (Lwów)	1	-	1
Zachodnia Kasa Kredytowa (Stanisławów)	1	-	1
Bank Ziemian (Łuck)	1	-	1
Kasa Kupiecka	1	-	1
<b>Razem</b>	<b>7</b>	<b>-</b>	<b>7</b>
Banki spółdzielcze, towarzystwa i kasy	370	150	520
<b>Ogółem</b>	<b>413</b>	<b>161</b>	<b>574</b>

Źródło: GARF, sygn. 5446-1-512, k. 159, 162-163.

W rzeczywistości proces przekształceń własnościowych wykroczył poza te nierealne terminy, np. w przypadku Zachodniej Ukrainy trwał do połowy marca 1940 r. Ostatecznie znacjona-

lizowano tam 414 banków i 1500 innych kredytowych instytucji. W obwodzie białostockim przyjęto 95 banków<sup>65</sup>. Ich akcje oraz wewnętrzne i zewnętrzne pożyczki zostały anulowane, co oznaczało radykalne poderwanie pozycji finansowej posiadaczy. W ręce władz radzieckich dostała się cała zawartość skarbców bankowych i kas oszczędnościowych. O odszkodowaniach za to czynniki oficjalne w ogóle nie wypowiadały się. Indywidualne próby odzyskania kosztowności na drodze sądowej okazywały się bezskuteczne.

Jeśli chodzi o kasy oszczędnościowe, to wszędzie miejsce placówek istniejących tutaj w czasach II RP zajęły radzieckie. Ludowy Komisariat Finansów Białorusi i tamtejszy zarząd Państwowej Pracowniczej Kasy Oszczędności zostały 3 II 1940 r. zobowiązane, by jeszcze w lutym zorganizować w zachodnich obwodach BSRR obwodowe zarządy oraz terenowe placówki Państwowej Pracowniczej Kasy Oszczędności (Gostrudsbierkassa) i Kredytu Państwowego (Goskredyt). Natomiast oddziały i 56 filii Banku Rolnego Białorusi miały być otwarte do połowy marca 1940 r.<sup>66</sup>

Proces organizacji oddziałów Banku Państwowego ZSRR w zachodnich obwodach BSRR został przyspieszony na mocy decyzji władz partyjnych Białorusi z 29 II 1940 r. Wtedy to bowiem nakazano, by oprócz już istniejących 27 oddziałów i pięciu zarządów miejskich tego banku, zorganizować do 1 V 1940 r. jeszcze 71 rejonowych oddziałów. Powstanie tak dużej ich sieci sprawiło, że zlikwidowano instytucję komisarzy Banku Państwowego ZSRR w zachodnich obwodach BSRR<sup>67</sup>.

Uzupełnieniem powyższych działań była decyzja RKL ZSRR z 2 IV 1940 r., na mocy której zatwierdzono wcześniejsze (z 7 marca) zarządzenie Ludowego Komisariatu Finansów ZSRR o trybie wydawania kosztowności zastawionych podczas operacji lombardowych w zachodnich obwodach. Wyroby ze szlachetnych metali, kamieni i pereł, znajdujące się (w depozycie i jako zabezpieczenie pożyczek) w lombardach Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy, można było zwrócić właścicielom (jeśli ci przedstawili odpowiednie pokwitowanie) w ciągu dwóch miesięcy (po ogłoszeniu o takiej możliwości w prasie), ale tylko do wartości 300 rb (według sprzedażnej wyceny radzieckich specjalistów z Juwielirtorga). Pozostałe kosztowności przechodziły w posiadanie skarbu państwa, czyli zostały zagrabione. Konfiskacie na rzecz państwa podlegały również metale szlachetne w sztabkach, złomie i w monetach oraz wszystkie akcje, obligacje i inne papiery wartościowe — niezależnie od ich wartości. Odnotować też należy bezwzględne ściąganie przez nowe władze przedwojennych długów wobec kas komunalnych, Kasy Stefczyka i innych instytucji kredytowych, a także kupieckich należności wekslowych<sup>68</sup>. Wartości tego majątku, zagrabionego obywatelom polskim przez okupanta, nie można na razie nawet oszacować.

\* \* \*

Wobec zakończenia operacji militarnych Armii Czerwonej konieczne stało się przywrócenie w miarę normalnego działania instytucji obsługi ludności. W dniu 1 X 1939 r. BP KC WP(b) poleciło więc uruchomić i zapewnić funkcjonowanie sklepów, targowisk, piekarni oraz innych zakładów usługowych. Sklepy pozostawione przez właścicieli należało oddać

<sup>65</sup> *Socialistyczni peretworennia...*, s. 47; M. W. Wasiluczek, *KP(b)B...*, s. 216. Nowa władza bezwzględnie ściągała do końca 1939 r. wszelkie długi wobec banków i towarzystw kredytowych, AZHRL, Kot, sygn. 89, k. 63.

<sup>66</sup> NARB, sygn. 4P-21-158-1504, k. 110, 112-113.

<sup>67</sup> *Ibidem*, k. 140.

<sup>68</sup> GARF, sygn. 5446-57-68, k. 70-71; AWsch, HI, pow. grodzki Białystok, k. 73-74; woj. wołyńskie, pow. Zdobunów, k. 15; pow. łucki, k. 37.

do dyspozycji zarządów tymczasowych i uruchomić w nich handel siłami nowych władz lub rolniczych spółdzielni. Resort handlu ZSRR oraz jego odpowiedniki na Ukrainie i Białorusi otrzymały polecenie, by zorganizować w głównych miastach na zajętej obszarze RP sieć sklepów państwowych, co oznaczało w praktyce nacjonalizację najpierw dużych przedsiębiorstw handlowych, a z czasem również małych. Za przejęte towary zapłacono właścicielom — mimo wysokiej inflacji — według cen przedwojennych (w gotówce bądź w czekach).

Zapoczątkowanie nacjonalizacji placówek handlowych na Białorusi należy łączyć z decyzją republikańskiej instancji partii komunistycznej z 17 XI 1939 r. w sprawie organizacji sieci handlu państwowego na Zachodniej Białorusi. Zobowiązała ona resort handlu BSRR, by w ciągu trzech dni przedstawił jej swoje propozycje co do nacjonalizacji dużych restauracji, stołówek, składów, magazynów i piekarni<sup>69</sup>. W rezultacie podjętych działań w branży handlowej zorganizowano do końca 1940 r. 717 państwowych sklepów i 740 kiosków<sup>70</sup>.

Centralizacja handlu hurtowego i przejęcie go przez państwo oznaczało utrudnienia zaopatrzeniowe dla prywatnego handlu detalicznego. Ciągłe rewizje u sklepikarzy i w hurtowniach oraz konfiskata ukrywanych towarów doprowadzały do napięć społecznych, aresztowań („walka ze spekulacją”), wyroków (osadzenie w obozach pracy, konfiskata majątku) i pogłębiały kłopoty aprowizacyjne. Stopniowo (od końca 1939 r.) miejsce likwidowanego handlu prywatnego miały zająć kooperatywy i sklepiki przyfabryczne. W sytuacji niedorozwoju sieci handlu państwowego, wyparcia kapitału prywatnego z tej dziedziny gospodarki — zmiany te doprowadziły do całkowitej dezorganizacji handlu i ujemnie odbiły się na obsłudze ludności. W związku z ogromnym niedoborem towarów i spowodowaną przez to drożyzną oraz kolejkami ustanowiono stałe ceny na sól, zapalki, naftę i machorkę. Na przełomie listopada i grudnia 1939 r. została przeprowadzona inwentaryzacja magazynów i sklepów, a po jej zakończeniu przejęło je państwo. Na przykład we Lwowie spośród 466 sklepów, podlegających nacjonalizacji, na dzień 22 XII 1939 r. 343 były już przejęte (73,6%)<sup>71</sup>. O tempie zmian w handlu w tym mieście świadczyły też inne liczby: oto według stanu z 1 IX 1939 r. istniało tam ogółem 7340 prywatnych sklepów, a na dzień 15 III 1940 r. już tylko 1244 (16,9%)<sup>72</sup>.

Potrzebę tworzenia i szybkiego rozwijania radzieckiego handlu spółdzielczego uzasadniano w prymitywnej kampanii propagandowej, która winą za blamaż aprowizacyjny obarczyła „wrogie elementy”. One to jakoby przeszkadzały w szybkiej likwidacji skutków wojny. Rzeczono jedynym rozwiązaniem tej sytuacji było „natychmiastowe i bezpowrotne wypędzenie ich z rynku” i rozwój handlu radzieckiego (!)<sup>73</sup>.

Pełna integracja prawno-organizacyjna handlu ze strukturami radzieckimi na wschodzie dokonała się formalnie dopiero w wyniku decyzji BP KC WKP(b) z 29 I 1940 r., zatwierdzającej projekt uchwały RKL ZSRR „O organizacji handlu państwowego i spółdzielczego oraz o cenach w zachodnich obwodach Ukraińskiej i Białoruskiej SRR”<sup>74</sup>. Aktem tym zostały przeniesione na zaanektowane ziemie RP radzieckie struktury handlowe i sposób ich funkcjonowania.

<sup>69</sup> NARB, sygn. 4P–21–158–1504, k. 9–12.

<sup>70</sup> U. Pałujan, *Sycyalna–ėkanamicznyja...*, s. 110.

<sup>71</sup> RGASPI, sygn. 17–3–1014, k. 60; *Narysy istoriji Lwiwa*, Lwów 1956, s. 303. Zob. też AZHRL, Kot, sygn. 89, k. 52, 70; AAN, MID, sygn. 35, k. 362; RGASPI, sygn. 17–22–233, k. 18; „Czerwony Sztandar” 1939, nr 79, s. 4.

<sup>72</sup> DALO, sygn. P–3–1–4, k. 120.

<sup>73</sup> „Wolna Łomża” 1940, nr 4, s. 1. Zob. np. „Czerwony Sztandar” 1939, nr 19, s. 4; nr 52, s. 4; 1940, nr 124, s. 4.

<sup>74</sup> RGASPI, sygn. 17–3–1019, k. 11, 97–103; *Istorija gosudarstwa i prawa Bieloruskiej SSR w dwóch tomach*, t. II: 1937–1975 gg., Minsk 1976, s. 81. Zob. też „Wolna Łomża” 1940, nr 9, s. 4.

Ludowy Komisariat Handlu ZSRR został zobowiązany do utworzenia w ściśle określonych miastach państwowej sieci handlowej, hurtowni, komisów oraz punktów zbiorowego żywienia. Resztę terenu oddano w gestię radzieckiej spółdzielczości spóżywców, która dopiero miała powstać. Całość przekształceń należało zakończyć do 15 III 1940 r. Istniejące dotychczas struktury, związki i oddziały spółdzielczości polskiej (m.in. „Jedność”, „Społem”) polecono wcielić do systemu kontrolowanych przez państwo ukraińskich i białoruskich związków spółdzielczych (Ukoopspilki i Bielkoopsojuza). Oznaczało to rabunek mienia spółdzielców polskich i masowe przejście handlu przez struktury ukraińskie oraz białoruskie. Zaczęły one funkcjonować w nowych formach organizacyjnych i według nowych zasad działania. To samo dotyczyło bufetów i wagonów restauracyjnych na kolei oraz na szlakach żeglugowych. We wszystkich miastach należało zorganizować państwowe apteki (a w siedzibach władz obwodowych filie Zarządu Aptek Ludowego Komisariatu Ochrony Zdrowia)<sup>75</sup>, czyli bez odszkodowania znacjonalizować istniejące (bo „brali za leki, ile chcieli”). Cały handel uspołeczniony i spółdzielczy powinien był otrzymać środki obrotowe z budżetu państwa.

W okresie do 1 I 1941 r. spółdzielczość spóżywcza objęła w zachodnich obwodach BSRR już 101 rejonowych związków i 698 wiejskich, które w sumie prowadziły handel w 6064 swoich punktach (stołówki, restauracje, herbaciarnie, piekarnie)<sup>76</sup>.

Kadry na potrzeby handlu i gastronomii miały kształcić — utworzone na bazie polskich liceów i gimnazjów zawodowych — technika handlu radzieckiego i zbiorowego żywienia oraz inne placówki nauki zawodu<sup>77</sup>.

Na mocy omawianej decyzji trzeba było wprowadzić od 1 II 1940 r. (w zachodnich obwodach USRR i BSRR) jednolite ceny zbytu, ceny detaliczne oraz ulgi i marże handlowe, obowiązujące podówczas we wschodnich obwodach Ukrainy i Białorusi. Od zasady tej uczyniono jednak pewne odstępstwa, motywowane zapewne względami politycznymi, gdyż dotychczasowe ceny polskie były niższe od radzieckich. Otóż Moskwa zezwoliła rządowi Ukrainy i Białorusi, by — stosownie do lokalnych warunków — czasowo ustanawiały w zachodnich obwodach ceny detaliczne niższe od powszechnie obowiązujących w ZSRR. Dotyczyło to mięsa i wyrobów mięsnych, jaj, drobiu, sera, mleka i przetworów mleczarskich. W przypadku pewnych towarów, na które nie były ustanowione jednolite ceny zbytu i detaliczne, miały je ustalić (w terminie do 1 II 1940 r.) zarządy tymczasowe. Handel artykułami rolnymi własnej produkcji był dozwolony według cen kształtujących się na rynku. Kontrolę nad przestrzeganiem wymienionych ustaleń zlecono resortowi handlu ZSRR<sup>78</sup>.

Tymczasem „śruba podatkowa” stopniowo doprowadziła do tego, że na wiosnę 1941 r. zniknęły także niewielkie prywatne sklepiki.

\* \* \*

Nowa władza przeniosła na zaanektowane obszary wschodnie II RP swój ogromnie zbiurokratyzowany model służby zdrowia. Na mocy wspomnianego już dekretu PRN ZSRR z 4 XII 1939 r. przejęła ona wszystkie znacjonalizowane szpitale, kurorty, domy opieki społecznej i apteki. W 1940 r. wprowadzono bezpłatną obsługę medyczną dla wszystkich, którzy się o nią zwracali. Zlikwidowano instytucję lekarza domowego. Darmowe i ogólnodostępne leczenie zostało ocenione przez obywateli polskich jako udana „innowacja”. Tę pozytywną ocenę obniżyła jednak niemal powszechny niedostatek środków leczniczych, przepełnienie szpitali czy

<sup>75</sup> CDAWOW, sygn. 2–7–144, k. 142.

<sup>76</sup> U. Pałujan, *Sacyalna–ėkanamicznija...*, s. 110.

<sup>77</sup> RGASPI, sygn. 17–22–197, k. 141, 142.

<sup>78</sup> Ibidem, sygn. 17–3–1019, k. 98–99.



niedostateczne w nich żywienie (gospodarka „planowa”). Przykładowo można podać, że w zachodnich obwodach BSRR liczba szpitali wzrosła z 66 (przed „wyzwoleniem”) do 254 (na dzień 1 I 1941 r.). Dla polskiego personelu medyczno-sanitarnego „nowe” oznaczało dużą szansę na uniknięcie kłopotów z zatrudnieniem w zawodzie<sup>79</sup>.

Rząd ukraiński podjął 27 XI 1939 r. uchwałę o uruchomieniu kurortów w zachodnich obwodach republiki<sup>80</sup>. Na mocy decyzji RKL ZSRR z 9 XII 1939 r.<sup>81</sup> ukraiński Zarząd Kurortów Ludowego Komisariatu Ochrony Zdrowia przejął tam prawie 30 placówek. W zachodnich obwodach BSRR było ich znacznie mniej — do najbardziej popularnych należały kurort Druiskienniki i sanatorium Nowojelnia. Tam, gdzie „bawili się dotychczas kapitaliści i obszarnicy”, odtąd zagościli „robotnicy, chłopi i inteligencja pracująca”...

\* \* \*

W dniu 17 III 1940 r. BP KC WKP(b) zatwierdziło projekt uchwały RKL ZSRR o rozciągnięciu na nowe zachodnie obwody regulacji podatkowych, różnych opłat i przepisów o ubezpieczeniach państwowych. Chodziło m.in. o zaprzestanie działalności prywatnych zakładów ubezpieczeniowych i o organizację ubezpieczeń państwowych<sup>82</sup>. Oznaczało to więc przymusową likwidację — bez jakiegokolwiek odszkodowania — towarzystw i prywatnych firm ubezpieczeniowych oraz przyzwolenie na organizację systemu ubezpieczeń państwowych. Z chwilą opublikowania dwóch uchwał RKL ZSRR z 19 III 1940 r. w tych sprawach przestały istnieć firmy działające w sektorze ubezpieczeń do 17 IX 1939 r.<sup>83</sup> Ta gałąź gospodarki została całkowicie objęta monopolem państwowym.

Likwidacją instytucji ubezpieczeniowych zajął się Ludowy Komisariat Finansów. Każde towarzystwo ubezpieczeniowe miała przejmować (po inwentaryzacji) komisja z udziałem zainteresowanego właściciela i reprezentanta resortu finansów. Natomiast tworzenie sieci państwowych inspektoratów ubezpieczeniowych powinno było odbywać się według prawodawstwa radzieckiego. Ogłoszono rezygnację ze ściągania zaległych składek obowiązkowego ubezpieczenia. Jednocześnie wstrzymano wszelkie wypłaty z racji dotychczasowych ubezpieczeń obowiązkowych i dobrowolnych. Odtąd zawarcie umowy ubezpieczeniowej dokonywało się na zasadach określonych przez państwowego monopolistę<sup>84</sup>.

Tryb likwidacji prywatnych firm ubezpieczeniowych w zachodnich obwodach Białorusi i Ukrainy ustaliła RKL ZSRR dopiero 17 IX 1940 r. Stosownie do tego 12 II 1941 r. rząd ukraiński przydzielił znacjonalizowane budynki wspomnianych firm (16 obiektów) we Lwowie, Łucku, Stanisławowie i Tarnopolu tamtejszym miejskim wydziałom gospodarki komunalnej oraz Zarządowi Ubezpieczeń Państwowych USRR<sup>85</sup>.

<sup>79</sup> AZHRL, Kot, sygn. 97, k. 171; A WSch., HI, MID, sygn. 6/3, Zestawienie 12, k. 12–13; sygn. 91/1, Wiadomości z okupacji radzieckiej; I. S. Rosman, *Kompartija Biełorusii w bor'bie za uproczenije socyjalistycznej obszczestwa w przedwojnyje gody (1938–juń 1941 gg.)*, Minsk 1975, s. 103.

<sup>80</sup> CDAWOW, sygn. 2–7–150, k. 215.

<sup>81</sup> Ibidem, sygn. 2–7–208, k. 20–21.

<sup>82</sup> RGASPI, sygn. 17–3–1020, k. 52. W związku z „wyborami” do rad najwyższych przesunięto opublikowanie tych decyzji (wchodziły w życie z chwilą ogłoszenia) na maj 1940 r. „Czerwony Sztandar” 1940, nr 193, s. 1.

<sup>83</sup> GARF, sygn. 5446–25–183, k. 138–139; DALO, sygn. R–221–1–1, k. 130.

<sup>84</sup> RGASPI, sygn. 17–3–1020, k. 155–158.

<sup>85</sup> CDAWOW, sygn. 2–7–293, k. 89–90; DALO, sygn. R–221–1–1, k. 32–33.

\* \* \*

Zanim Zgromadzenia Ludowe „zadecydowały” o nacjonalizacji kolei, o przywróceniu ruchu kolejowego na zajętych przez Armię Czerwoną obszarach RP dyskutowało BP KC WKP(b) już... 22 IX 1939 r.<sup>86</sup> Kwestia ta miała wówczas zasadnicze znaczenie tak dla wojska, jak i dla gospodarki. Zadanie wznowienia ruchu pociągów i zorganizowania organów zarządu koleją zlecono pełnomocnikom Ludowego Komisarjatu Komunikacji ZSRR. Było to równoznaczne z decyzją o faktycznym przejęciu w zarząd polskich kolei, czyli z ich nacjonalizacją. Zgodnie bowiem z... Konstytucją ZSRR z 1936 r. (art. 6) kolej była własnością państwową. Ogółem przejęto na terenach Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi 6696 km polskich linii kolejowych (56,8% ich ogólnej długości w RP)<sup>87</sup>. Pełnomocnikom przyznano uprawnienia naczelników okręgów kolei. Dotychczasowi naczelnicy wojskowi zostali przesunięci na stanowiska zastępców pełnomocników. Tam, gdzie kolejarze polscy pozostali na posadach (stacje, oddziały) i wyrażali gotowość dalszej pracy, należało im to umożliwić. Ze względu na fachowość i wydajność swojej pracy byli oni Sowiетom czasowo niezbędni. Jednakże starą obsadę personalną polecono uzupełnić pracownikami radzieckimi, wyznaczając dla każdej stacji, wydziału, zajezdni komendantów wojskowych i komisarzy politycznych (tę ostatnią instytucję zlikwidowało BP KC WKP(b) dopiero 28 X 1940 r.). O skali zmian kadrowych niech świadczy przykład kolei brzeskoliteńskiej, na którą ze wschodu skierowano do pracy ponad 11 tys. osób<sup>88</sup>. W dniu 30 IX 1939 r. BP KC WKP(b), a 2 X 1939 r. RKL ZSRR zatwierdziły propozycje resortu komunikacji ZSRR w sprawie podziału organizacyjnego sieci kolejowej na ziemiach wschodnich RP (jeszcze formalnie nie zaanektowanych!)<sup>89</sup>. Utworzono wówczas cztery okręgi (wileński, brzeski<sup>90</sup>, kowelski i lwowski) oraz zatwierdzono ich naczelników i naczelników wydziałów politycznych. Formalnie powołali ich dowódcy frontów Zachodniego (!) i Ukraińskiego. Wszyscy nowo mianowani pracowali dotychczas na terytorium radzieckim. Objęcie przez nich funkcji oznaczało likwidację instytucji pełnomocników resortu komunikacji. Na utworzone okręgi kolejowe rozciągnięto wszystkie przepisy kolejnictwa ZSRR. Wśród pracowników przeprowadzono radykalną czystkę kadrową. Przykładowo w obwodzie lwowskim zwolniono do kwietnia 1940 r. aż 10 848 osób<sup>91</sup>.

Jeśli chodzi o sieć polskich dróg na zaanektowanych ziemiach wschodnich II RP, to formalny zarząd nad nimi również został od razu przejęty przez nowe władze. W przypadku Zachodniej Białorusi Biuro KC KP(b)B poleciło na początku grudnia 1939 r., by rząd białoruski dokonał podziału oraz zatwierdził wykaz dróg o znaczeniu ogólnozwiązkowym i obronnym, a następnie w ciągu 10 dni przekazał je w gestię Zarządu Szos (Uszosdor) NKWD. Pozostałe drogi

<sup>86</sup> RGASPI, sygn. 17-3-1014, k. 39.

<sup>87</sup> T. S. Chaczaturow, *Żelaznyje drogi zapadnych oblastiej Bielorusii i Ukrainy*, Moskwa 1940, s. 10.

<sup>88</sup> RGASPI, sygn. 17-3-1029, k. 98; B. I. Kamiejsza, M. A. Pietruszko, *Briestskaja oblastnaja partijnaja organizacija w bor'bie za socialisticzeskije priobrazowanija (1939-1941 gg.)*, w: *W jedinoy siemje...*, s. 227. Zob. też AWSch, HI, woj. lwowskie, pow. samborski, k. 13; woj. nowogródzkie, pow. nieświecki, k. 66; woj. wołyńskie, pow. Zdołbunów, k. 7; AZHRL, Kot, sygn. 97, k. 161.

<sup>89</sup> RGASPI, sygn. 17-3-1014, k. 52-53; GARF, sygn. 5446-1-507, k. 60-62; „Czerwony Sztandar” 1939, nr 67, s. 4.

<sup>90</sup> Wobec przekazania Wileńszczyzny Litwie BP KC WKP(b) zdecydowało 20 X 1939 r. o przemianowaniu okręgu wileńskiego na białostocki i przeniesieniu jego siedziby z Wilna do Białegostoku (RGASPI, sygn. 17-3-1015, k. 23). Siedzibą okręgu brzeskiego był początkowo graniczny Brześć Litewski, ale już od 13 X 1939 r. — Baranowice (ibidem, k. 17). Jeden okręg obsługiwał kilka obwodów, np. kolej lwowska (długość linii na początku 1940 r. — 2413 km) obejmowała swym zasięgiem obwody: drohobycki, lwowski, stanisławski i tarnopolski.

<sup>91</sup> DALO, sygn. P-3-1-4, k. 74.

miały odtąd podlegać Głównemu Zarządowi Dróg (Gławdorupr) przy RKL BSRR. Drogowy majątek należało zinventaryzować, a ponadto zorganizować w terenie wydziały drogowe i rejon-y eksploatacyjne<sup>92</sup>. Podobne działania przeprowadzono na obszarze zachodnich obwodów USRR. Przejęte tam połączenia drogowe liczyły łącznie 7783 km, z czego na drogi bite przypadało zaledwie 13,4%. Ich włączenie do sieci transportowej ZSRR odbywało się stopniowo, gdyż trzeba było zrealizować pewne inwestycje dostosowawcze. Już więc 25 IX 1939 r. BP KC WKP(b) i RKL ZSRR zadecydowały o budowie trasy Nowogród Wołyński–Lwów, a 16 IV 1940 r. — o jej przedłużeniu do Przemysła (termin ukończenia: 15 XI 1940 r.). Natomiast 24 X 1940 r. zapadła uchwała o rekonstrukcji drogi Płoskirów–Tarnopol–Lwów–Jaworów–granica z III Rzeszą<sup>93</sup>. Podobne prace prowadzono w zachodnich obwodach BSRR.

\* \* \*

Procedura nacjonalizacyjna szybko objęła również łączność. Już 1 X 1939 r. BP KC WKP(b) poleciło szefowi resortu łączności ZSRR Iwanowi Pieriesypkinowi, by wspólnie z rządami Ukraińskiej i Białoruskiej SRR w ciągu dwóch dni dobrać specjalistów (w pierwszej kolejności ukraińskich oraz białoruskich) i wydelegował ich na zajęte ziemie RP w celu zorganizowania tam obwodowych i miejskich urzędów łączności pocztowo–telegraficznej. Istniejące urzędy pocztowe, zwłaszcza poczty główne w większych miastach, wznowiły pracę jeszcze w końcu września 1939 r. Decyzją BP KC WKP(b) z 1 X 1939 r. zezwolono na używanie przy opłacaniu korespondencji zarówno polskich, jak i radzieckich znaczków pocztowych<sup>94</sup>. W dniu 2 X 1939 r. pełnomocnikami resortu łączności ZSRR do spraw organizacji sieci pocztowo–telegraficznej na przyłączonych ziemiach zostali N. P. Sadowniczy i W. F. Wieruchin. W tym charakterze działali oni do 29 IV 1940 r. Wspomagali ich pełnomocnicy republikańscy. Ich wspólnym zadaniem było utworzenie obwodowych urzędów pocztowo–telegraficznych, reorganizacja i uruchomienie nowych placówek pocztowych w terenie, sprawdzenie stanu technicznego bazy, pozostanie po urzędach polskich, uruchomienie międzymiastowej łączności oraz stworzenie sieci rozdziału i kolportażu prasy radzieckiej (Sojuzpieczati). Jeszcze w październiku 1939 r. zorganizowano oddziały pocztowo–telegraficzne m.in. w Grodnie, Lidzie, Baranowiczach, Nowogródku, Łunińcu, Wołkowysku, Pińsku i Brześciu Litewskim. Organizację pięciu obwodowych zarządów łączności oraz reorganizację sieci placówek pocztowych w zachodnich obwodach BSRR poleciło Biuro KC KP(b) Białorusi 16–17 I 1940 r.<sup>95</sup> Również i w tej dziedzinie gospodarki usunięto znaczną część elementu polskiego, angażując na zwolnione miejsca ludzi ze wschodu oraz miejscowych Żydów, Ukraińców i Białorusinów<sup>96</sup>.

\* \* \*

W podobny sposób Sowieci dokonali unifikacji zajętej w połowie czerwca 1940 r. Litwy, a wraz z nią Wileńszczyzny. Wprowadzanie tam nowego ustroju w gospodarce rozpoczęto od reformy rolnej. Wykonując uchwały „wybranego” pod dyktando Sowietów Sejmu, rząd Litewskiej SRR ustanowił 5 VIII 1940 r. Państwowy Fundusz Rolny, utworzył Państwową Komisję

<sup>92</sup> NARB, sygn. 4P–21–158–1504, k. 53.

<sup>93</sup> RGASPI, sygn. 17–3–1014, k. 46, 99–100; *dielo* 1022, k. 2–3; *dielo* 1029, k. 80.

<sup>94</sup> Ibidem, sygn. 17–3–1014, k. 61.

<sup>95</sup> NARB, sygn. 4P–21–158–1504, k. 93–95.

<sup>96</sup> RGASPI, sygn. 17–3–1014, k. 61, 63; *dielo* 1022, k. 34; sygn. 17–22–196, k. 147–149; B. Gleichgewicht, *Widziane z oddali*, Wrocław 1993, s. 75; W. Winiarski, *Kasowniki poczty polskiej używane na terenie Białorusi*, „Filatelist”, R. XVII, 1970, nr 24, s. 552; „Czerwony Sztandar” 1939, nr 6, s. 2; nr 38, s. 4; nr 73, s. 4; nr 77, s. 4; 1940, nr 96, s. 4; „Awangard” 1939, nr 14, s. 4.

Rolną i określił zasady przejmowania oraz rozdziału ziemi. Po zapoznaniu się z pracami Państwowej Komisji Rolnej (Ziemskiej) zdecydował we wrześniu 1940 r. o wywłaszczeniu 388 ziemian, pochodzących „ze szlachty obszarnczej”. Musieli oni opuścić swe majątki, zabierając w zasadzie jedynie garderobę, i obowiązkowo spłacić długi oraz uregulować podatki (prowadziło to do ich bankructwa). Ziemię, przejętą od nich i od innych właścicieli na Państwowy Fundusz Rolny, rozdzielono bezpłatnie wśród bezrolnych, małorolnych i parobków dworskich. Jednakże zgodnie z decyzją BP KC WKP(b) z 14 VIII 1940 r. dużych majątków nie wolno było dzielić. Na ich bazie powstawały „wzorcowe” gospodarstwa państwowe i stacje maszynowo-traktorowe. Zakończenie prac nadziałowych nastąpiło na początku listopada 1940 r. Przejęte 585 tys. ha ziemi przekazano 71 tys. pracowników najemnych, bezrolnym, małorolnym oraz organizacjom państwowym. Nadawano ją nie na własność, lecz „tylko na nieograniczony czas bezpłatnego korzystania z niej”. Inicjatywa zorganizowania pierwszego kolchozu w pow. wileńskim powstała w byłym majątku Parczewo w lutym 1941 r. Wiece, zwoływane wówczas przez władze partyjne, na których — pod presją organizatorów — miały być „spontanicznie” uchwalane rezolucje w sprawie kolektywizacji i wyłaniane grupy inicjatywne, nie spełniły założonych celów<sup>97</sup>.

\* \* \*

Nacjonalizacji podlegały (w ciągu pięciu dni, licząc od 26 VII 1940 r.) zakłady przemysłowe zatrudniające ponad 20 robotników oraz te, w których pracowało mniej niż 10 osób, o ile dysponowały silnikami. W okresie poprzedzającym upaństwowienie utworzono w przedsiębiorstwach organy kontroli robotniczej (pracowniczej) wyposażone w kompetencje nadzorcze i kontrolne (w praktyce kierujące produkcją i zbytem). Niebawem do wszystkich zakładów zostali wyznaczeni komisarze, pod których przewodnictwem następowało ich komisyjne przejmowanie. Urzędowali oni w znacjonalizowanych przedsiębiorstwach do chwili mianowania dyrektorów. Proces nacjonalizacji przebiegał stopniowo i przeciągnął się poza planowany okres. Rozpoczęto go od większych przedsiębiorstw i od zakładania arteli rzemieślniczych. W ciągu pół roku władzy radzieckiej znacjonalizowano w Wilnie 150 przedsiębiorstw przemysłowych<sup>98</sup>.

\* \* \*

Na podstawie decyzji Sejmu Ludowego prezydent Litwy ogłosił ustawy o nacjonalizacji wszystkich banków i ich oddziałów (do 27 VII 1940 r.), instytucji ubezpieczeniowych, kas oszczędnościowych, lombardów itp. (do 29 VII 1940 r.). Nad działalnością banków mieli odtąd czuwać komisarze radzieccy. Osoby prywatne mogły — za ich zgodą — wycofać miesięcznie tylko do 250 litów swoich oszczędności. Kierownikiem Banku Litewskiego mianowano Aleksandra Drobnisa (wrzesień 1940)<sup>99</sup>.

\* \* \*

BP KC WKP(b), omawiając 7 VIII 1940 r. problem nacjonalizacji przedsiębiorstw handlowych, hurtowni, sklepów, aptek, hoteli i kin w okupowanych krajach nadbałtyckich, zaleciło, aby nie spieszyć się z ich przejmowaniem przez państwo. Na Litwie tam, gdzie roczne obroty

<sup>97</sup> RGASPI, sygn. 17–3–1026, k. 56; AZHRL, Kot, sygn. 92, s. 189–190; AWsch, HI, Protokół przesłuchania J. Dołęgi-Kowalewskiego, k. 360; „Prawda Wileńska” 1940, nr 34, s. 1; nr 68, s. 1; 1941, nr 110, s. 3; „Gazeta Codzienna” 1940, nr 173, s. 1; nr 179, s. 2; nr 183, s. 2; „Gazeta Ludowa” 1940, nr 39, s. 2.

<sup>98</sup> „Gazeta Codzienna” 1940, nr 171, s. 1; nr 179, s. 5; nr 182, s. 3; nr 184, s. 4; „Prawda Wileńska” 1941, nr 29, s. 2.

<sup>99</sup> „Prawda Wileńska” 1940, nr 34, s. 1; „Gazeta Codzienna” 1940, nr 170, s. 3; nr 171, s. 1.

wynosiły ponad 150 tys. litów, należało niezwłocznie mianować państwowych komisarzy. Do ich zadań należało kontrolowanie wszystkich operacji przedsiębiorstwa, stopniowe zapoznanie się z całą jego działalnością, zapewnienie mu normalnego funkcjonowania. Miało to umożliwić po pewnym czasie jego przejście przez państwo<sup>100</sup>.

Kolejne posunięcia nacjonalizacyjne BP KC WKP(b) zatwierdziło 14 VIII 1940 r. Zdecydowano wówczas, aby w najbliższym czasie przejąć towarzystwa transportu wodnego (wykup za 1/4 wartości) oraz przygotować upaństwowienie największych przedsiębiorstw handlowych (obrotów ponad 200 tys. litów). Do tych ostatnich należało delegować pełnomocników (pracowników handlu i związków zawodowych), którzy po okresie zapoznawczym mogliby następnie stanąć na czele nacjonalizowanych przedsiębiorstw. Równocześnie BP uznało za konieczne przejęć na własność skarbu państwa duże posesje. Także i tę akcję poleciło odpowiednio przygotować (spis budynków, skierowanie do nich pełnomocników — przyszłych zarządców)<sup>101</sup>. Wykonując powyższe ustalenia Kremla, rząd litewski znacjonalizował 5 IX 1940 r. całą flotę (właściciele statków i posiadacze akcji spółek mieli otrzymać po 25% ich wartości)<sup>102</sup>.

\* \* \*

Jeśli chodzi o przejście Litewskiej SRR na walutę radziecką, to przygotowanie tej operacji zarządziło BP KC WKP(b) już 14 VIII 1940 r., a o jej realizacji ostatecznie zdecydowało 20 IX 1940 r. W ramach wykonania tych postanowień poleciło ono 2 X 1940 r. zreorganizować bank emisyjny Litwy w republikański oddział Banku Państwowego ZSRR, a także utworzyć republikański oddział Banku Rolnego ZSRR oraz Bank Komunalny. Stosownie do tych decyzji rząd litewski podjął 23 XI 1940 r. uchwałę o utworzeniu Komunalnego Banku Republiki, przejmując Banki: Międzynarodowy, Rolny i Wileński Miejski. Odkładane wprowadzenie rubla i nowych, znacznie wyższych cen (dostosowanych do poziomu radzieckiego) zostało zarządzone przez BP KC WKP(b) i RKL ZSRR 22 XI 1940 r. Trzy dni później stało się to faktem<sup>103</sup>. W związku z tym 26 IX 1940 r. Egzekutywa KC KP(b) Litwy poleciła znacjonalizować (w ciągu trzech dni!) wszystkie większe prywatne przedsiębiorstwa handlowe I, II i III kategorii. Akcją objęto placówki, których roczny obrót wynosił 150 tys. litów i więcej (państwowi komisarze urzędowali w nich już od 10 VIII 1940 r.). W rękach prywatnych pozostał tylko drobny handel. Obłożony wysokimi podatkami, i on będzie zanikał. Przekształceniom tym towarzyszyły gwałtowny wzrost cen i ogromne braki zaopatrzeniowe<sup>104</sup>.

21 III 1941 r. BP KC WKP(b) poleciło rządowi litewskiemu ogłosić, że od 25 III 1941 r. lit przestał być środkiem płatniczym. Powszechnie zastąpiła go waluta radziecka — rubel<sup>105</sup>.

\* \* \*

W dniu 28 X 1940 r. Prezydium Tymczasowej Rady Najwyższej Litewskiej SRR i RKL Litewskiej SRR podjęły uchwały w sprawie nacjonalizacji (w ciągu trzech dni!) wszystkich hoteli i domów noclegowych, posiadających 10 i więcej pokoi, oraz kin, biur wynajmu filmów i przenośnych aparatów projekcyjnych. Równocześnie państwo postanowiło przejąć prywatne apteki (rzekomo żądał tego ich personel!), składy apteczne oraz przedsiębiorstwa i laboratoria

<sup>100</sup> RGASPI, sygn. 17–3–1026, k. 38.

<sup>101</sup> Ibidem, k. 54–56.

<sup>102</sup> „Prawda Wileńska” 1940, nr 20, s. 1.

<sup>103</sup> RGASPI, sygn. 17–3–1026, k. 55; *dielo* 1027, k. 68; *dielo* 1028, k. 41; *dielo* 1029, k. 14, 78; *dielo* 1030, k. 1–3; „Prawda Wileńska” 1940, nr 89, s. 3.

<sup>104</sup> RGASPI, sygn. 17–22–1661, k. 4; AWsch, HI, MID, sygn. 89/6–S/43/64, k. 5–8; „Gazeta Codzienna” 1940, nr 187, s. 3; nr 188, s. 1; „Prawda Wileńska” 1940, nr 36, s. 1; nr 37, s. 1.

<sup>105</sup> RGASPI, sygn. 17–3–1036, k. 48.

przemysłu chemiczno–farmaceutycznego<sup>106</sup>. Następnego dnia Ludowy Komisariat Handlu utworzył w Wilnie Gostorg — instancję państwowego handlu, która w ciągu miesiąca przejęła znacjonalizowane sklepy ponad 80 branż<sup>107</sup>. Dnia 31 X 1940 r. zapadła decyzja tychże władz w sprawie nacjonalizacji wielkich domów w miastach i ośrodkach przemysłowych. Objęła ona budynki, których powierzchnia użytkowa przekraczała odpowiednio 220 lub 170 m<sup>2</sup>, oraz — niezależnie od wielkości — pomieszczenia zlikwidowanych organizacji społeczno–politycznych, domy tych, którzy zbiegli za granicę; domy, posiadające wartość społeczno–historyczną i artystyczną; lokale zajęte przez instytucje państwowe<sup>108</sup>. Na początku listopada zakończono nacjonalizację wszystkich aptek wileńskich, prywatnych szpitali, ośrodków zdrowia i kin, a następnie większych księgarń. W końcu grudnia 1940 r. państwo przejęło 14 piekarni wileńskich i przekazało je zarządowi spółdzielni „Ruta”<sup>109</sup>.

Z dniem 25 XI 1940 r. zniesiono obowiązek wpłat na rzecz Kas Chorych i zlikwidowano je, ustanawiając równocześnie państwowe ubezpieczenia społeczne (zasiłki, zapomogi, renty, emerytury) oraz bezpłatną pomoc lekarską dla „ludzi pracy i ich rodzin”. Stawki obowiązkowych wpłat na ubezpieczenia społeczne wyraźnie preferowały sektor państwowy, spółdzielczy i społeczny (3,7–9,3% zarobków), dyskryminowały natomiast przedsiębiorstwa prywatne i gospodarstwa indywidualne (16%). Majątek i walory likwidowanych kas chorych przekazano związkowi zawodowemu, zaś szpitale, ambulatoria, apteki i przychodnie lekarskie — resortowi ochrony zdrowia. Zmiany te zbiegły się z wprowadzeniem w Litewskiej SRR waluty radzieckiej<sup>110</sup>. Warto nadmienić, że Wileńska Okręgowa Kasa Chorych, która z polecenia władz radzieckich przejęła 20 IX 1940 r. likwidację trzech zakładów ubezpieczeniowych przedwojennej Polski, zarządziła, by pracodawcy, którzy nie opłacili składek ubezpieczeniowych — np. w Ubezpieczalni Społecznej do 6 XI 1939 r., niezwłocznie to uczynili na rachunek właśnie likwidatora (!)<sup>111</sup>.

W dniu 20 XII 1940 r. BP KC WKP(b) zezwoliło rządowi litewskiemu znacjonalizować należące do osób prywatnych i przedsiębiorstw autobusy, ciężarówki, ciągniki i przyczepy — wraz z całym sprzętem, narzędziami, częściami zapasowymi, a także garaże (ponad 40 m<sup>2</sup>), warsztaty i dworce autobusowe — również z ich wyposażeniem<sup>112</sup>.

Wydaje się, że przeprowadzenie nacjonalizacji na Litwie (Wileńszczyźnie) okazało się o tyle łatwiejsze, że można tu było wykorzystać różne doświadczenia, które zebrali Sowieci podczas wcześniejszego zawłaszczania majątku na tzw. Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainie.

<sup>106</sup> „Gazeta Codzienna” 1940, nr 184, s. 1; „Prawda Wileńska” 1940, nr 63, s. 1, 2. Zakończenie nacjonalizacji domów nastąpiło 24 II 1941 r. Do tego czasu przejęto w Wilnie 1900 posesji, ponad 6 tys. domów o ogólnej powierzchni ponad 1,2 mln m<sup>2</sup>. Ibidem, 1941, nr 47, s. 1.

<sup>107</sup> „Prawda Wileńska” 1940, nr 79, s. 3. Do lutego 1941 r. znacjonalizowano w Wilnie 384 przedsiębiorstwa handlowe (14% wszystkich punktów sprzedaży), których obroty stanowiły 85% obrotów całego handlu wileńskiego. Ibidem, 1941, nr 29, s. 2.

<sup>108</sup> Ibidem, 1940, nr 65, s. 1; nr 88, s. 4. Minister skarbu Litewskiej SRR ustalił w sierpniu 1940 r., że w miastach I i II kategorii norma na jedną osobę wynosi 9 m<sup>2</sup> powierzchni mieszkalnej (dodatkowy pokój przysługiwał chorym, urzędnikom, wojskowym, naukowcom, lekarzom, adwokatom itp.). „Gazeta Ludowa” 1940, nr 46, s. 2. Za zarekwirowane mieszkanie prywatne w Wilnie władze ustaliły opłatę w wysokości 0,8–2,0 lity/m<sup>2</sup> miesięcznie. Ibidem, nr 47, s. 5.

<sup>109</sup> „Prawda Wileńska” 1940, nr 67, s. 1; nr 68, s. 1; nr 72, s. 1; nr 83, s. 1; nr 110, s. 1.

<sup>110</sup> Ibidem, nr 84, s. 1, 2; nr 89, s. 3.

<sup>111</sup> Ibidem, nr 32, s. 7; nr 39, s. 9.

<sup>112</sup> RGASPI, sygn. 17–3–1031, k. 31.

\* \* \*

Z przedstawionego przeglądu wynika, że proces unifikacji okupowanych ziem wschodnich II Rzeczypospolitej z terytorium radzieckim rozpoczął się tuż po inwazji Armii Czerwonej, jeszcze przed formalnym ich wcieleniem do ZSRR. Kluczowe znaczenie w podjętych wówczas radykalnych przemianach ustrojowych miała nacjonalizacja gospodarki. Należy podkreślić, że siłą napędową akcji nacjonalizacyjnej wcale nie była „wola ludu”, lecz partia komunistyczna. Wychodząc z doktrynalnych założeń marksizmu–leninizmu, jej kierownictwo szczebla ogólnozwiązkowego zaplanowało, przeprowadziło i nadzorowało — poprzez struktury republikańskie, obwodowe, miejskie i rejonowe — zawłaszczenie majątku na zajęтым terytorium. Odpowiednie decyzje polityczne partii były natychmiast przekuwane w ustawy, dekryty, uchwały i rozporządzenia władz (prawodawczych bądź wykonawczych) poszczególnych szczebli zarządzania. Proces upaństwowienia gospodarki przebiegał bardzo dynamicznie w pierwszych miesiącach okupacji, by następnie wytracić tempo w związku z naturalnym zmniejszaniem się skali zadań. Fakt, że na zaanektowanym przez ZSRR terytorium II RP nie był zlokalizowany wielki potencjał ekonomiczny, sprawił, iż przejście np. tamtejszego przemysłu nie stało się zbyt czasochłonną ani zbyt skomplikowaną operacją. Odpowiednie wykorzystanie „rewolucyjnych nastrojów”, stosowanie metod administracyjnych, represji i różnych innych form nacisku skutkowało tym, że opór grupy właścicielskiej nie przybrał zorganizowanego charakteru i nie okazał się przeszkodą w zagarnięciu jej majątku. Wywłaszczenia dotychczasowych posiadaczy i przedsiębiorców dokonali Sowieci przede wszystkim z pobudek klasowych („wyzyskiwacze”), w krótkim czasie pozbawiając ich dorobku życia oraz warsztatów pracy. Oznaczało to zarazem powstanie nowego ogniska konfliktów społecznych. Wartość zagarniętego przez okupanta majątku podczas nacjonalizacji jest dziś bardzo trudna nawet do wstępnego oszacowania. To samo dotyczy tych strat, jakie poniosło państwo, osoby prawne i indywidualni obywatele polscy już we wrześniu i październiku 1939 r., kiedy to wycofująca się z terenu między Wisłą a Bugiem oraz z Wileńszczyzny Armia Czerwona masowo wywoziła na wschód rozmaite mienie, traktując je jako „zdobycz wojenną” kraju–agresora.

Polską gospodarkę na terenach wcielonych jesienią 1939 r. do USRR i BSRR przejęli Sowieci w warunkach wojennego chaosu i zniszczeń. Sprawilo to, że jej dostosowanie do zasad bolszewickiego socjalizmu, prowadzone bez etapów pośrednich (bądź skróconych do minimum), przebiegało w atmosferze bałaganu, dezorganizacji, ale i niekompetencji. Natomiast opanowanie gospodarki Wileńszczyzny w 1940 r. odbyło się w warunkach pokojowych i przy współdziałaniu aparatu litewskiego. Jednak rezultat działań komunistów okazał się wszędzie jednakowy: rynkowy system ekonomiczny został rozbity, w nowym zaś, scentralizowanym, niewydolnym ekonomicznie systemie nakazowo–rozdzielczym zapanowały skrajny etatyzm, bezład, biurokracja i „papierowe” sukcesy. Niezależną spółdzielczość zlikwidowano, czyli włączono do sektora gospodarki państwowej. Ludzką inicjatywę zduszono. Rychło wyczerpały się zapasy, pojawił się powszechny deficyt aprowizacyjny, nastąpiła pauperyzacja ludności do poziomu biedy radzieckiej. Konfiskata i zawłaszczenie (a często i rozgrabienie) majątku nie tylko „kapitalistów i obszarników” okazały się ciosem w materialne podstawy bytu społeczeństwa.

W rezultacie rewolucyjnych przekształceń własnościowych sowietyzacja przemysłu, bankowości, rzemiosła, transportu, łączności i handlu była w momencie wybuchu wojny z III Rzeszą zdecydowanie bardziej zaawansowana niż rolnictwa. Ten ostatni sektor gospodarki, dominujący na ziemiach wschodnich II RP, miał być — zgodnie z doktryną komunistyczną — po zlikwidowaniu wielkiej własności ziemskiej skolektywizowany. Ze względów politycznych najpierw dokonano konfiskaty majątków obszarniczych i wywłaszczenia polskich osadników, a następnie podziału ziemi wśród bezrolnych i małorolnych. W następnym etapie zmian na wsi

usiłowano administracyjnym przymusem włączyć małorolne gospodarstwa do kołchozów. Jednakże tempo kolektywizacji było stosunkowo niewielkie.

Radykalne zmiany własnościowo–strukturalne spowodowały ogromny ruch kadrowy na kierowniczych stanowiskach we wszystkich dziedzinach życia społeczno–gospodarczego. Wyeliminowano osoby aktywne politycznie, społecznie i gospodarczo w II RP, uderzono w polską wspólnotę narodową, a na kluczowe stanowiska partia przysłała nie zawsze kompetentnych, ale za to lojalnych i dyspozycyjnych urzędników ze wschodu.

Z punktu widzenia wydziedziczonych właścicieli wciąż aktualne jest pytanie: czy, kto i kiedy oraz w jakim wymiarze wreszcie ureguluje rachunek za nacjonalizacyjne bezprawie?

### **Economic Nationalisation in the Annexed Eastern Territories of the Second Republic (1939–1941)**

The nationalisation of banks and great industry was carried out according to a scenario accepted by the Political Bureau of the Central Committee of the All–Russian Communist Party (bolsheviks) on 1 October 1939. It was performed on–the–spot upon the initiative, and under the control, of Party envoys from the East and NKVD functionaries, whose activity was presented as supposedly stemming from the „will of the people” of the occupied territory. In the wake of the annexation of the Polish eastern territories by the Red Army, and the establishment of temporary councils, „national property” was entrusted to the „protection” of the new authorities. Already during the first stage of the occupation republican Party and administrative bodies of the Ukrainian Socialist Soviet Republic and the Byelorussian Socialist Soviet Republic prepared lists of enterprises to be nationalised. „Sessions” held by the People’s Assemblies of Western Ukraine and Western Byelorussia (the end of October 1939) announced that all land, forests, rivers and lakes were to become state property. They also proclaimed a nationalisation of banks, large industry, mines and the railway. For all practical purposes, the nationalisation of factories and enterprises had been inaugurated already at the end of September 1939 and lasted until the spring of 1940. Suitable detailed decisions (concerning given branches of the industry, enterprises and factories) were made by republican and district authorities, defining the course of the appropriation of the property and establishing its new organisation. Nationalisation encompassed all, not only „large” enterprises, including communal ones, and thus was much wider than the range indicated „by the will of the people” expressed in the resolutions passed by the People’s Assemblies. The rate of taking over property frequently depended on the possibility of guaranteeing trustworthy head cadres in the annexed territory. All told, some 4 000 industrial enterprises were nationalised.

Cooperatives and the crafts were gradually included into the system of the Soviet artsels, which actually was tantamount to nationalisation. State and cooperative banks were taken over just as rapidly. The liquidation of private trade was carried out gradually, to the spring of 1941, and was associated with a simultaneous creation of a state trade network. Finally, nationalisation also embraced the health service (hospitals, resorts, social care centres, dispensaries), insurance companies, the railway and communication. The same model of nationalisation was applied in the region of Vilno, annexed by the Soviet Union in the summer of 1940.

Political decisions made „at the top” led to the appropriation of property in the occupied territories of the Second Republic by resorting to administrative methods, repression and



various forms of pressure used in relation to private owners. It dealt a painful blow to the material foundations of the local society, introduced enormous personnel changes, and included the economy into a specific system of central planning and distribution. Nationalisation proved to be rather uncomplicated since in contrast to other parts of the country the Polish eastern territories did not represent concentrated economic potential. The value of the appropriated (lost) property is inestimable.